DZIŚ DODATEK SPORTOWY24

LECH ROZBIŁ FC THUN W LIDZE EUROPY

OD ŚRODY WIELKIE ŚWIĘTO KAJAKARSTWA NA POZNAŃSKIEJ MALCIE

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 195 (25.078) | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 24.08.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

S11 pod lupą nowej szefowej poznańskiego oddziału GDDKiA

- To dla mnie priorytet - zapewnia Agnieszka Linkiewicz-Mendel i zapowiada przetargi na kolejne odcinki wyczekiwanej drogi

– Str. 3

Z naszych stron

Wielkopolanie zasługują na wygodne lotnisko

O lotach z Poznania, planach rozbudowy lotniska Ławica i planowanych kierunkach lotów mówi Grzegorz Bykowski, prezes portu

– Str. 6-7

System kaucyjny nie pomógł?
Ilość odpadów z tworzyw sztucznych i metalu spada bardzo powoli

– Str. 4

Cytadela po BitterSweet pod lupą
W sobotę rozpoczęła się rekultywacja Cytadeli po festiwalu. Organizator sfinansuje, ZZM skontroluje

– Str. 5

FOT. CZYTELNIK

Z naszych stron

Fałszywe komunikaty na ulicach Poznania. Miasto zawiadomi prokuraturę

Marta Jarmuszczak

M.in. na przystankach komunikacji miejskiej pojawiły się komunikaty dotyczące BitterSweet Festival. Jako autora informacji wskazano Urząd Miasta Poznania. Jednak miasto z komunikatami nie ma nic wspólnego, a sprawa może trafić do prokuratury.

W komunikatach, które pojawiły się m.in. na niektórych przystankach komunikacji miejskiej, wykorzystano logotypy BitterSweet Festival i sponsorów, a jako autora podpisano Urząd Miasta Poznania i prezydenta. Pojawiło się też zdanie dotyczące narzekań Poznaniaków na imprezę, które sugeruje, że w związku z korzyściami finansowymi, niedogodności mieszkańców stanowią rzecz drugorzędną.

Napisano też, że zniszczone w trakcie BitterSweet Festival nagrobki na Poznańskiej Cytadeli zostaną uprzątnięte. Przed kolejną edycją festiwalu mieszkańcy będą mogli odebrać darmowe zatyczki do uszu, a zebrane opakowania kaucyjne po imprezie zasilą kasę miejską.

FOT. CZYTELNIK

Takie ogłoszenia można było zobaczyć w różnych punktach miasta

O sprawę zapytaliśmy Urząd Miasta Poznania.

- Zawarte tam informacje są nieprawdziwe i wprowadzają w błąd mieszkańców i mieszkanki Poznania - poinformowała nas Joanna Żabierek, rzeczniczka prasowa Prezydenta Poznania i Urzędu Miasta. - Działania związane z treścią ogłoszeń, które bezpodstawnie przypisywane są Urzędowi Miasta Poznania lub Prezydentowi Miasta Poznania, mogą w zależności od okoliczności faktycznych wypełniać znamiona różnych czynów zabronionych, w tym m.in. podszywania się pod inną osobę (art. 190a § 2 Kodeksu karnego), przywłaszczenia funkcji publicznej (art. 227 Kodeksu karnego) lub fałszerstwa dokumentu (art. 270 § 1 Kodeksu karnego).

Rzeczniczka prasowa zaprzeczyła, jakoby miasto miało być autorem tych komunikatów, a sprawa może niebawem trafić do prokuratury.

Z naszych stron

Niewinny, ale poza służbą

Justyna Piasecka

Prawomocnie uniewinniony były „łowca głów" nie wróci do policji. Komenda Główna zdecydowała, że już sam fakt postawienia zarzutów zamknął mu drogę do ponownego włożenia munduru.

Policjant miał za sobą 13 lat nienagannej służby, gdy w 2024 roku postawiono mu zarzuty. Podczas interwencji u dilera narkotyków, w której brał udział pięć lat wcześniej (w 2019 roku), miał przywłaszczyć sobie narkotyki oraz wziąć 3 tys. złłapówki. Jedynym dowodem były zeznania rzeczonego dilera, który zdecydował się na współpracę z organami ścigania w nadziei na niższy wyrok. Policjanta najpierw zawieszono, później „dla dobra służby" zwolniono z policji.

Miał nadzieję, że prawomocny wyrok uniewinniający otworzy mu drogę powrotu. Tak się jednak nie stało.

– Str. 5

REKLAMA 0011561139

MATERNA FERMA
SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK
ERGO-ROL Sp.z o.o.
513 675 365
NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop
• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW
AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl 722cc48637

POLECAMY

JUTRO: Strefa Biznesu: Wyższe limity dorabiania bez firmy ŚRODA: Ostrożnie z grzybami

24.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Bolesław, Emilia, Jan
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego Monika Kaczyńska
Wydawca Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POGRZEB

Pożegnanie Zofii Bartoszewskiej, bohaterki Czerwca' 56

Marta Jarmuszczak

21 sierpnia odbyło się ostatnie pożegnanie Zofii Bartoszewskiej na cmentarzu przy Bluszczowej w Poznaniu.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Zofia Bartoszewska, podczas Poznańskiego Czerwca pielęgniarka w szpitalu im. Raszei, która opiekowała się rannymi powstańcami. Mimo tego, że w dniu wystąpienia robotników poznańskich zakładów była tam pacjentką, gdy do lecznicy zaczęto zwozić rannych, wbrew woli lekarza założyła fartuch i zajęła się opieką nad nimi.

– Niestrudzenie pielęgnowała pamięć o Poznańskim Czerwcu. Była współzałożycielką Stowarzyszenia „Poznański Czerwiec '56" oraz jedną z osób, które z wielką determinacją zabiegały o powstanie Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956, a następnie aktywnie uczestniczyły w jego przygotowaniu – wspomina Zofię Bartoszewską zespół Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 .

Działaczka zmarła 15 sierpnia 2026, a jej pogrzeb odbył się 21 sierpnia.

POZNAŃ

Jubileuszowy Festiwal Dobrego Smaku kusił nie tylko smakoszy

Jan Jeliński

W piątek i w sobotę poznański Plac Wolności przyciągał miłośników dobrej kuchni, produktów regionalnych i kulinarnych tradycji. Nie zabrakło też innych atrakcji.

FOT. JAN JELENSKI

Oprócz najprzeróżniejszych smakołyków można było kupić i zioła

Tegoroczna, jubileuszowa, XX edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Dobrego Smaku nie zawiodła oczekiwań. Przez dwa dni od godziny 10 do 22 można było spróbować i kupić regionalne produkty przygotowane według tradycyjnych receptur. Na stoiskach pojawiły się m.in. sery, wędliny, przetwory, wypieki oraz inne regionalne specjały.

Jedną z najważniejszych nowości tegorocznej edycji był powrót Sceny Festiwalowej. Po kilkuletniej przerwie organizatorzy ponownie przygotowali program wydarzeń odbywających się na scenie.

Wśród atrakcji znalazły się pokazy kulinarne znanych szefów kuchni, degustacje, prelekcje oraz koncerty. To oznacza, że podczas festiwalu można było nie tylko spróbować różnych produktów, ale także zobaczyć, jak powstają wybrane dania i posłuchać rozmów poświęconych kuchni oraz kulinarnym tradycjom.

Powodzeniem cieszyły się także warsztaty kulinarne i rękodzielnicze adresowane do dzieci, a czas umilała muzyka, której można było posłuchać zarówno ze sceny, jak i w okolicach fontanny. Jednym z charakterystycznych punktów Ogólnopolskiego Festiwalu Dobrego Smaku jest konkurs Polska Nalewka Roku. W tym roku do konkursu zgłoszono aż 160 nalewek, które zostały poddane ocenie jury.

Nie był to jednak jedyny element związany z tradycją. Podczas tegorocznej imprezy odbyły się również wydarzenia poświęcone polskiej kulturze kulinarnej oraz produktom regionalnym.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Maciej Szymkowiak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś 23°C/11°C

jutro 23°C/14°C

NAD JEZIOREM STRZESZYŃSKIM ROZBRZMIAŁ RAP. ALE TO NIE KONIEC FESTIWALU #NA FALACH

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W sobotni wieczór, 22 sierpnia, plaża nad Jeziorem Strzeszyńskim ponownie zamieniła się w plenerową scenę muzyczną. W ramach tegorocznego cyklu #NaFalach wystąpili Po Prostu Kajtek, Boron oraz Zippy. Sobotni koncert był kolejnym wydarzeniem tegorocznej odsłony #NaFalach - cyklu bezpłatnych letnich koncertów organizowanych nad poznańskimi jeziorami. A to jeszcze nie koniec. We wtorek, 25 sierpnia, na Polanie Harcerza nad Maltą wystąpi Dawid Kwiatkowski. Koncert będzie częścią wydarzeń związanych z otwarciem Mistrzostw Świata w Kajakarstwie i Parakajakarstwie. SR

eprasa.pl 722cc48637

Wielkopolska

• **Dyżur reportera**
Maciej Szymkowiak, tel. 61 860 60 82 (10-14)

DROGI

S- 11 to jedna z najważniejszych inwestycji w regionie

Piotr Fehler

Nowa p.o. dyrektora oddziału, Agnieszka Linkiewicz-Mendel zapewnia, że priorytetem będzie konsekwentne prowadzenie kolejnych odcinków trasy S-11 przez wszystkie etapy przygotowania i realizacji.

FOT. MARZENA GÓRA

Jeszcze w tym roku planowane są przetargi na budowę dwóch kolejnych odcinków S-11

Zmiana na stanowisku kierowniczym w poznańskim oddziale GDDKiA nie oznacza zmiany kursu w sprawie jednej z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w regionie. Jak podkreśla dyrekcja, droga ekspresowa S11 nadal pozostaje inwestycją strategiczną dla Wielkopolski i całego kraju.

Część odcinków została już oddana do ruchu, inne są w budowie, na etapie przetargów lub przygotowywania dokumentacji projektowej. Celem GDDKiA jest zapewnienie płynnego przechodzenia kolejnych zadań przez procedury administracyjne, środowiskowe i projektowe.

Szczególnej uwagi wymagają obecnie odcinki Piła - Ujście oraz Jastrowie - Piła. W przypadku pierwszego kluczowe znaczenie ma uzyskanie decyzji środowiskowej, od której zależy możliwość przejścia do kolejnych etapów inwestycji. Z kolei na odcinku Jastrowie - Piła konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych procedur środowiskowych oraz ponowne wykonanie części prac przygotowawczych. - Są to procesy wymagające czasu, jednak niezbędne dla zapewnienia zgodności inwestycji z obowiązującymi przepisami oraz zasadami odpowiedzialnego i bezpiecznego prowadzenia przedsięwzięć infrastrukturalnych - mówi Agnieszka Linkiewicz-Mendel.

Na północ od Poznania realizowany jest już odcinek Poznań - Oborniki. Dla fragmentów Ujście - Budzyń i Budzyń - Parkowo trwają postępowania przetargowe. W przypadku odcinka Podgaje - Jastrowie wybrano najkorzystniejszą ofertę, a obecnie trwa kontrola uprzednia Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Odcinek Szczecinek - Piła, obejmujący fragment Turowo - Podgaje, również znajduje się na etapie przetargu.

- Na południe od Poznania realizowane są odcinki Przygodzice - Ostrzeszów Północ oraz Ostrzeszów Północ - Kępno Północ. Dla obwodnicy Kępna uzyskano już decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID), co otwiera drogę do rozbudowy trasy o drugą jezdnię i znaczącej poprawy przepustowości tego odcinka - zaznacza Agnieszka Linkiewicz-Mendel. Równolegle prowadzone są przygotowania dla kolejnych fragmentów S11, w tym odcinków Kórnik - Jarocin oraz Jarocin - Pleszew - Ostrów Wielkopolski. Jeszcze w tym roku planowane jest ogłoszenie postępowań przetargowych dla obu tych zadań.

Dyrekcja zaznacza jednak, że przy inwestycjach tej skali istnieją czynniki ryzyka związane z procedurami środowiskowymi, administracyjnymi oraz uzyskiwaniem niezbędnych decyzji i uzgodnień. To właśnie one mają największy wpływ na harmonogram realizacji poszczególnych odcinków. Jak zapewnia GDDKiA, realizacja S11 została zabezpieczona w ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Oznacza to, że obecnie finansowanie nie stanowi bariery dla wielkopolskich odcinków tej trasy.

REKLAMA 0011564423

plus edukacja

▪ MEDYCZNE SZKOŁY POLICEALNE
▪ SZKOŁY POLICEALNE
▪ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
▪ KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE

NABÓR
LATO 2026
REKRUTACJA ROZPOCZĘTA

ul. Strzelecka 49 ▪ Poznań
budynek Victoria Business Center
tel. 61 666 12 70 ▪ 61 666 12 71 ▪ 61 666 12 72 ▪ 61 666 12 74
tel. kom. 530 580 700 ▪ poznan@plusedukacja.pl

WWW.PLUSEDUKACJA.PL

NAJPOPULARNIEJSZE NASZE KIERUNKI

▪ ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA ▪ HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA ▪ BIOMASAŻ
▪ TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ ▪ TECHNIK MASAŻYSTA ▪ TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
▪ TECHNIK FARMACEUTYCZNY ▪ OPIEKUN MEDYCZNY ▪ OPIEKUNKA DZIECIĘCA
▪ ASYSTENT NAUCZYCIELA PRZEDSZKOLA ▪ TECHNIK WETERYNARII ▪ PODOLOG
▪ GROOMER - FRYZJER ZWIERZĘCY ▪ TECHNIK OPTYK ▪ TECHNIK ADMINISTRACJI
▪ TECHNIK ELEKTRYK ▪ TECHNIK RACHUNKOWOŚCI ▪ TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
▪ INSTRUKTOR TERAPII UZALEŻNIEŃ ▪ TECHNIK PROGRAMISTA ▪ GRAFIK KOMPUTEROWY
▪ LABORANT WETERYNARYJNY ▪ TECHNIK BUDOWNICTWA ▪ TECHNIK BHP
▪ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH I WIELE INNYCH

REKLAMA 0011571698

TOLEK®
Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:
▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
▶ Dzieciom
▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: biuro@rowertolek.pl
adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka
tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

eprasa.pl 722cc48637

WYPADEK

„Strażakiem się jest, a nie bywa!". Zajął się matką z niemowlęciem

Emilia Ratajczak

Wracając do domu po służbie, strażak Jan Przybylski był świadkiem poważnego wypadku. Bez wahania ruszył na pomoc poszkodowanym.

W miejscowości Szczytniki Czerniejewskie zderzyły się dwa samochody osobowe. Sytuacja wyglądała groźnie. Świadkiem zdarzenia był Jan Przybylski z Wydziału Ośrodka Szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP w Poznaniu, który wracał ze służby.

- Funkcjonariusz, bez chwili wahania, przystąpił do udzielania pomocy medycznej poszkodowanym. W czasie gdy inny ze świadków powiadamiał służby pod numerem alarmowym 112, Jan skontaktował się ze Stanowiskiem Kierowania Komendanta Wojewódzkiego PSP, by przekazać pierwsze informacje, następnie przystąpił do przeprowadzenia szybkiego rozpoznania i oceny stanu osób uczestniczących w zdarzeniu - informują strażacy.

W pierwszej kolejności funkcjonariusz skupił się na kobiecie podróżującej z niespełna trzymiesięcznym dzieckiem. Przeprowadził matkę wraz z niemowlęciem do swojego samochodu, gdzie sprawdził stan dziecka pod kątem ewentualnych obrażeń i zadbał o to, by się nie wychłodziło. Następnie ocenił stan kobiety oraz zapewnił jej i dziecku niezbędne wsparcie do przyjazdu służb.

Po przyjeździe zespołu ratownictwa medycznego wszyscy uczestnicy zdarzenia zostali przebadani. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń wymagających hospitalizacji.

OPAKOWANIA

Poznań wciąż zaśmiecony. System kaucyjny nie pomógł?

Julia Bernard

System kaucyjny funkcjonuje już od blisko roku. Oprócz dodatkowego zarobku oznaczać może też lepszą segregację odpadów i mniej śmieci na ulicach. Ale czy aby na pewno tak jest?

O zdanie zapytaliśmy Wydział Gospodarki Komunalnej w Poznaniu. Od stycznia do lipca 2026 roku odpadów jest faktycznie mniej - o 6 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem. A w kolejnych latach możemy spodziewać się dalszych spadków.

- W dłuższej perspektywie zapewne należy spodziewać się spadku masy odbieranych odpadów z frakcji „metale i tworzywa sztuczne" oraz „szkło", ze względu na objęcie kaucją m.in. butelek PET, puszek oraz opakowań szklanych - mówi Małgorzata Białek, p.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej UMP. Coś maleje, a coś rośnie. Okazuje się, że opłata za odbiór metali i tworzyw sztucznych oraz szkła może wzrosnąć, ponieważ jest to strumień odpadów tracących na wartości. Powodem jest m.in. działający system kaucyjny.

FOT. ANNA KARCZMARZ

System kaucyjny sprzyja wzrostowi świadomości ekologicznej. Zbierających opakowania nie brakuje

Jak podaje Wydział Gospodarki Komunalnej UMP, obecnie system gospodarowania odpadów w Poznaniu utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie. W najbliższym czasie nie przewiduje się zmian w opłacie za odpady.

– Butelkomaty krzewią świadomość - takie słowa padły z ust Radosława Webera, rzecznika prasowego Straży Miejskiej w Poznaniu.

Chodzi o świadomość środowiskową, która zostaje zwiększona, dzięki odpowiednim wykorzystaniu butelkomatów. Weber wierzy, że osoby dobrowolnie zbierające butelki kaucyjne, mają realną szansę pomóc miastu. A butelki czy puszki zbiera dziś niemal każdy. Można za nie dostać od 50 gr do 1 zł.

AUTOREKLAMA
0011556863

ŚWIĘTO WIELKOPOLSKIEGO BIZNESU!
Złota Setka Wielkopolski
Gala wręczenia nagród
17 września 2026 r. o 19:00
Aula UAM, ul. Henryka Wieniawskiego 1 w Poznaniu
- Ogłoszenie wyników Rankingu „Złota 100 Wielkopolski"
- Wyróżnienie „Lider Wielkopolskiego Biznesu"
- Wyróżnienie dziennikarzy Głosu Wielkopolskiego
Szczegóły: gloswielkopolski.pl/zlota100

ORGANIZATOR: GŁOS WIELKOPOLSKI
PARTNER GŁÓWNY: WIELKOPOLSKA; SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
SPONSOR GENERALNY: ERSTE Leasing
SPONSOR: Poznań AIRPORT
PARTNERZY: POWIAT POZNAŃSKI; BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO; pwc; LEVELLY.AI®; STENA RECYCLING
OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZY: dun & bradstreet
PARTNERZY MERYTORYCZNI: Wielkopolski Związek Pracodawców; Wielkopolski Klub Kapitału; Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa; Pracodawcy RP Wielkopolska
OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY: ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

eprasa.pl 722cc48637

FESTIWAL

Martwe ptaki na Cytadeli po BitterSweet? Zarząd Zieleni Miejskiej kontroluje teren

Maciej Szymkowiak

BitterSweet Festival 2026 przyciągnął 96 tys. osób. Czytelnik informuje o martwych ptakach. ZZM kontroluje teren.

Druga edycja BitterSweet Festival odbyła się w dniach 13-15 sierpnia 2026 roku w Parku Cytadela w Poznaniu. Jak przekazał organizator, bilety na wszystkie trzy dni wydarzenia były wyprzedane, a przez teren festiwalu przewinęło się łącznie 96 tys. osób.Od 16 do 19 sierpnia trwał demontaż infrastruktury oraz sprzątanie terenu po festiwalu. Kolejny etap rozpoczął się 20 sierpnia, kiedy ruszył demontaż sceny głównej. Następnie, od soboty (22 sierpnia) miała się rozpocząć się rekultywacja terenu. Koszty tych prac ma pokryć organizator, czyli Good Taste Production. Rekultywacja ma zostać przeprowadzona zgodnie z zaleceniami Zarządu Zieleni Miejskiej.

Otrzymaliśmy również sygnał od jednego z Czytelników, który zwrócił uwagę na stan terenu po festiwalu. Jak relacjonuje, na Cytadeli miał znajdować się martwy ptak. – Martwy ptak... tego nie dostrzegli. Resztę martwych zwierząt usuwali. Bittersweet – napisał Czytelnik.

Martwych ptaków miało być więcej.

Zarząd Zieleni Miejskiej w odpowiedzi na nasze pytania poinformował, że nie otrzymał zgłoszeń dotyczących wskazanych przez nas przypadków.

Zapytaliśmy ZZM o to, jak wygląda sytuacja w parku po zakończeniu wydarzenia.

– ZZM monitoruje Park Cytadela w związku ze sprzątaniem terenu po wydarzeniu BitterSweet – przekazała nam Agnieszka Nowak-Dembińska, rzecznik prasowy i dodała, że kontrole odbyły się również w trakcie samego wydarzenia. – Tak, pracownicy ZZM prowadzili kontrole w czasie trwania festiwalu, mając na uwadze zapisy umowy.

POLICJA

Uniewinniony policjant bez powrotu. Jest decyzja KGP

Justyna Piasecka-Gabryel

Prawomocnie uniewinniony były „łowca głów" z Poznania nadal nie może wrócić do policji. KGP umorzył postępowanie w sprawie jego zwolnienia. Związkowcy zapowiadają dalszą walkę o jego powrót.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Gen. insp. Marek Boroń, Komendant Główny Policji

Paweł przez ponad 13 lat służył w policji. Pracował m.in. w poznańskiej grupie „łowców głów", tropiącej najgroźniejszych przestępców. Wszystko zmieniło się po zarzutach dotyczących interwencji z 2019 roku. Miał zabrać narkotyki i przyjąć 3 tys. zł łapówki. Zaprzeczał. Został zawieszony, a później zwolniony ze względu na „ważny interes służby". W pierwszej instancji skazano go na 1,5 roku więzienia, ale 28 sierpnia 2025 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu prawomocnie go uniewinnił.

Paweł liczył, że wyrok otworzy mu drogę do odzyskania munduru. 3 sierpnia Komendant Główny Policji umorzył jednak wznowione postępowanie dotyczące jego zwolnienia. Wskazał, że legalność tamtej decyzji należy oceniać według sytuacji z chwili jej wydania, gdy policjant miał zarzuty. Późniejsze uniewinnienie tego nie zmienia.

– Sąd karny stwierdził, że jestem niewinny, a mimo to nadal ponoszę konsekwencje zarzutów, które się nie obroniły – mówi Paweł.

Decyzję ostro krytykuje NSZZ Policjantów. Związek zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz Komendanta Głównego Policji, domagając się ponownego zajęcia sprawą i zmiany wcześniejszego rozstrzygnięcia. Pełnomocnik Pawła ma odwołać się do ministra. Sam były policjant nie zmienia celu: chce wrócić do służby.

REKLAMA
0011571746

CHODZIEŻ 1852 ĆMIELÓW 1790 Ćmielów Design Studio
Polskie Fabryki Porcelany
„Ćmielów" i „Chodzież" S.A.

ZAKOŃCZENIE LATA
Z PORCELANĄ CHODZIEŻ

27–29 SIERPNIA 2026 R.

czwartek – piątek 10.00–17.00
sobota 10.00–14.00

Prawdziwa polska porcelana marki CHODZIEŻ
w wyjątkowo niskich cenach!

JUŻ OD 1 ZŁ!

Zapraszamy na wyjątkową wyprzedaż porcelany Chodzież.
Piękno polskiej porcelany w cenach, które zachwycają.

Czekamy na Ciebie. Nie przegap okazji!

Chodzież, ul. Kasprzaka 26
porcelana.pl

eprasa.pl 722cc48637

BIZNES

„Poznaniacy i Wielkopolanie zasługują na to...” Prezes Ławicy o rozwoju i ograniczeniach

Tradycji stało się zadość. Trzeci rok z rzędu do wywiadu z Głosem Wielkopolskim usiadł prezes lotniska Ławica-Poznań, Grzegorz Bykowski. Po raz pierwszy rozmowa dostępna jest również w formie wideo. O czym rozmawialiśmy z naszym gościem? O tym, po co Poznaniowi potrzebne jest lotnisko, co się dzieje z zapowiadaną rozbudową terminala, a także czy nocne loty kiedykolwiek wrócą na Ławicę?

Chrystian Ufa

Po co Poznaniowi potrzebne jest lotnisko?

A po co komuś telefon komórkowy? Po co samochód? Da się bez nich żyć, ale jest trudniej. I chyba to jest najprostsza odpowiedź na Pana pytanie. Jeżeli chcemy żyć pełną piersią w dzisiejszych czasach i korzystać z tego, co nam świat oferuje, lotnisko jest niezbędne. Wystarczy popatrzeć na inne, równie duże i fajne jak Poznań miasta w Polsce, które albo nie mają lotniska, albo mają je dużo mniejsze niż my. I zobaczyć, jak wygląda życie w tych miastach, jaki jest poziom zadowolenia mieszkańców, jak funkcjonują tam firmy. Dwieście kilometrów od nas mamy Łódź. To do niedawna drugie miasto w Polsce, które ma niewielkie, rozwijające się niestety z niskiego poziomu lotnisko. I na pewno z tego powodu boleje. Ale my patrzymy na miasta, które mają lotniska większe, niż my mamy w Poznaniu, to jest dla nas punkt odniesienia i miejsce, w którym chcielibyśmy być.

Według analizy, którą wykonali naukowcy z Uniwersytetu Ekonomicznego we współpracy z Ławicą, całkowity wpływ lotniska na gospodarkę regionu jest gigantyczny, to blisko 1,1 mld zł w ubiegłym roku. Czyli lotnisko wspiera lokalne biznesy m.in. sprowadzając gości z zagranicy, ale też umożliwia ekspansję polskim firmom.

Warto patrzeć na lotnisko trochę w innych kategoriach: oczywiście pieniądze są ważne, ale nie chodzi tu o nasze pieniądze. Zysk netto spółki prowadzącej lotnisko za ubiegły rok wyniósł ponad 25 mln złotych, podczas gdy efekty funkcjonowania lotniska dla gospodarki regionu Poznania czy regionu Wielkopolski wyniosły grubo ponad miliard. Nasz wynik finansowy jest ważny przede wszystkim dla nas, dla naszych możliwości rozwojowych. Ale z punktu widzenia Poznaniaków i Wielkopolan istotniejsze jest to, jakie warunki do rozwoju miasta i regionu stwarza lotnisko. A tu dla wielu osób mówienie o miliardach jest mało intuicyjne.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Grzegorz Bykowski, prezes Portu Lotniczego Ławica-Poznań

Trudno sobie wyobrazić te pieniądze...

Tak. Jesteśmy według Międzynarodowego Funduszu Walutowego 21 gospodarką na świecie.

Dla niektórych to tylko liczba.

Zespół Doradców Gospodarczych TOR, który w ubiegłym roku przygotował raport dotyczący wszystkich polskich lotnisk, obliczył, że każdy pasażer przylatujący na polskie lotnisko wpływ 10,5 tysiąca złotych do gospodarki. Tylko jeden pasażer!

To już jesteśmy w stanie sobie wyobrazić.

Raport TOR-u pokazuje, że gdybyśmy wzięli gumkę i wymazali lotnisko z mapy Poznania, to efekt gospodarczy takiego działania byłby taki, jakbyśmy wymazali cały Grunwald. Zniknęłyby tysiące miejsc pracy, zniknęłyby firmy, które są wykonawcami i podwykonawcami w całej branży lotniczej. Popatrzmy na Białystok - największe polskie miasto, które wcale nie ma lotniska komunikacyjnego. I tam o rozwój jest trudniej.

Pochodzę z Białegostoku. M.in. brak lotniska sprawił, że przed 18. rokiem życia nigdzie nie wyleciałem samolotem. Dopiero później po świecie trochę polatałem... Przed naszą rozmową zahaczyliśmy o raport z lat dziewięćdziesiątych. Wspomniał Pan, że jego autorzy bardzo dokładnie przewidzieli, jak będzie rozwijał się ruch lotniczy w następnych kilkunastu latach. Teraz raport Uniwersytetu Ekonomicznego wskazuje, że do 2035 roku Ławica będzie obsługiwać blisko 8 milionów pasażerów, czyli dwa razy więcej niż obecnie? Czy tu też możemy liczyć na podobną dokładność?

Myślę, że jeżeli nie będziemy starali się przewidywać rzeczy, które są tzw. „czarnymi łabędziami” - czyli takich, których nie da się przewidzieć - to ta prognoza jest więcej niż realna.

Czyli będziemy mogli to rozliczać - jako media - za dziesięć lat?

Tak. Jeżeli popatrzymy sobie na to, co się dzieje nie tylko w Poznaniu, ale w Polsce w ciągu ostatnich dziesięciu lat - pomimo pandemii - to wszystkie prognozy, które mieliśmy na stole i były opracowane nie przez nas, tylko przez firmy zewnętrzne najczęściej były niższe niż realnie osiągane przez nas wyniki. Jeżeli - czysto teoretycznie - mielibyśmy dalsze możliwości do rozwoju i nie mielibyśmy blokad związanych i z infrastrukturą, ale przede wszystkim ze środowiskiem, to wydaje mi się, że jesteśmy w stanie osiągnąć dużo wyższy wynik.

Do 27 kwietnia Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (RDOŚ) miała wydać nowe uwarunkowania środowiskowe dla lotniska. Czy do tego doszło?

To są uwarunkowania niedotyczące spraw związanych rozbudową infrastruktury.

Chodzi o zmianę warunków eksploatacji lotniska w zakresie związanym z warunkami operacji lotniczych.

Decyzje środowiskowe dotyczące rozbudowy lotniska są dopiero przed nami. Trzeba pamiętać, że jakieś 5 km w linii prostej od miejsca, w którym siedzimy, jest Rondo Kaponiera, ścisłe centrum Poznania. Jesteśmy lotniskiem miejskim, nie ma w Polsce drugiego lotniska, które leżałoby tak blisko centrum. Wiadomo, że mogą być - i są! - coraz cichsze samoloty, wiele wysiłku wkładamy w to, by infrastruktura do ich obsługi generowała mniejszy hałas. Ale faktu, że jesteśmy tak blisko centrum miasta, nie zmienimy.

Ponad 150 milionów złotych odszkodowania wypłacone przez Ławicę dla osób żyjących w okolicach, jeśli chodzi o hałas. Jednak ostatnio lotnisko wykonało ukłon w stronę mieszkańców i wprowadza od sezonu zimowego ciszę nocną, zakazując planowania lotów między 1 a 5 w nocy. Czy to był drogi ukłon? Ile to tak naprawdę może nawet nie pieniędzy, ale możliwości kosztuje Ławicę?

Tak, wydaliśmy grubo ponad 150 milionów złotych na odszkodowania...

Musielibyśmy tutaj postawić palety z pieniędzmi,

eprasa.pl 722cc48637

żeby ludzie to mogli zobaczyć.

Bardziej niepokojące nie jest to, że płacimy odszkodowania. Zawsze wiedzieliśmy, że będziemy je płacić, każde lotnisko je płaci, obojętnie, czy to chodzi o Katowice 36 kilometrów od centrum miasta, czy Poznań, który jest od niecałe 5 kilometrów od Ronda Kaponiera. Chodzi o skalę. Gdy weźmiemy pod uwagę wszystkie największe polskie lotniska - zaczynając od Warszawy, która też jest lotniskiem w mieście, przez Kraków, Katowice, Gdańsk, Wrocław i Modlin - zapłaciliśmy mieszkańcom dwa razy więcej, niż wszystkie te lotniska razem wzięte. Ta skala odszkodowań jest po prostu niezrozumiała, absurdalna. Z jednej strony - według specjalistycznych opinii, z którymi my się nie zgadzamy - mieszkańcy tracą na wartości nieruchomości, a z drugiej strony czytamy ogłoszenia, w których lokalizacja przy lotnisku, na przykład na osiedlu Bajkowym jest określana jako niezwykle korzystna, wręcz ekskluzywna. Bo ma najlepszy układ drogowy, rozwiniętą miękką infrastrukturę, szkoły, sklepy. Położone na zachód od lotniska Przeźmierowo jest jednym z najlepszych miejsc do życia, co można przeczytać na stronach internetowych gminy Tarnowo Podgórne! Coś tu jest nie tak.

Dysonans.

Długo przed pandemią COVID-19 spytaliśmy organizację zrzeszającą banki - oczywiście w zanonimizowany sposób - czy zauważyły spadek wartości nieruchomości położonych wokół poznańskiego lotniska. Banki udzielają kredytów, monitorują to bardzo dokładnie.

I zauważyły?

Nie. Powiedzieli, że nie znają takich przypadków. Wiem, że jesteśmy blisko zabudowy mieszkalnej i że my zawsze powinniśmy płacić więcej w przeliczeniu na jednego pasażera, ale nie żeby płacić ponad dwa razy więcej niż wszystkie lotniska razem wzięte, łącznie z Warszawą, lotniskiem prawie sześciokrotnie większym od nas...

Poznańskie lotnisko ma duże ograniczenia, jeśli chodzi o loty w nocy. Czy dlatego nie ma u nas bazy Wizz Aira?

Nie mogę mówić o szczegółach naszych rozmów z żadną linią lotniczą. Natomiast nie trzeba być jakimś wielkim specjalistą, żeby wiedzieć, że restrykcyjnie ograniczona liczba operacji w nocy bardzo utrudnia bazowanie samolotów w Poznaniu. Dziś mamy na przykład zbazowany na noc samolot KLM-u, który musi przylecieć na Ławicę przed godziną 22. Gdybyśmy mogli przyjąć go o 45 minut później, to on wówczas "łapałby" prawdopodobnie do 30 procent więcej pasażerów, którzy przesiadając się w Amsterdamie chcą przylecieć do Poznania. Samolot tanich linii bazujący we Wrocławiu, Gdańsku czy Katowicach może dla swojego właściciela pracować przez prawie całą dobę. A ten, który ma bazę w Poznaniu – tylko między 6 a 22. I to jest ta różnica między nami a innymi lotniskami, której nie jesteśmy w stanie zniwelować. Zależy nam na uelastycznieniu ograniczeń środowiskowych, nawet wyrok jednego sądu wskazał nam, że powinniśmy iść w tym kierunku. Bo jeżeli latają u nas cichsze samoloty, to powinno mieć to przełożenie na dopuszczalną liczbę operacji w nocy. Wprowadzając ciszę nocną chcemy pokazać, że nam nie chodzi o to, by zarabiać za wszelką cenę. Większa elastyczność w operowaniu nocą jest potrzebna po to, by mogło u nas bazować czy nocować więcej samolotów. KLM będzie od października latał trzy razy dziennie z Poznania do Amsterdamu i świetnie się rozwija, ale niestety na starcie warunki tego połączenia zawsze będą gorsze niż we Wrocławiu, w Gdańsku czy w Krakowie. Co to oznacza? To, że na pewno bilety nie będą tańsze.

Czy te nocne loty kiedykolwiek wrócą?

Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Dzisiaj rozwój technologiczny jest tak szybki, że potrafię sobie wyobrazić autobusy jeżdżące po mieście głośniejsze niż samoloty latające nam nad głową. Myślę, że w przyszłości hałas lotniczy nie będzie żadnym problemem. Ale dziś trzeba sobie uzmysłowić, że nasze lotnisko nie może rozwijać się tak, jak np. lotnisko we Wrocławiu. Regulacje środowiskowe umożliwiają nam przeprowadzenie maksymalnie 12 operacji w ciągu nocy, a w tym samym czasie Wrocław może ich mieć ponad 30, w Katowicach zdarzają się noce podchodzące z ponad 50 startami i lądowaniami. Tymczasem my musimy dać sobie możliwość rozwoju w oparciu o bazujące u nas samoloty. Teraz to bardzo trudne.

Rozmawialiśmy trochę o Wrocławiu, o Gdańsku, że ten kierunek w Poznaniu jest inny. Ławica nie będzie ogromna, ale będzie wygodna. Czy prezesa, mimo wszystko delikatnie boli, kiedy widzi, że jednak Wrocław ma połączenia, których w Poznaniu brak?

Które?

Chodzi o kraje Beneluksu, czy na przykład Eindhoven i połączenie do Brukseli-Charleroi, którego w Poznaniu nie będzie.

Jeżeli porównujemy się do Krakowa czy Wrocławia, to są tam takie połączenia, których nie mamy, bo nasz rynek jeszcze do nich nie dorósł. Takim połączeniem jest główne lotnisko w Paryżu, na które latałaby linia umożliwiająca przesiadki. Jeżeli chcemy latać do Brukseli liniami Brussels Airlines czy na lotnisko de Gaulle w Paryżu samolotami Air France, to na takie połączenie jeszcze niestety musimy trochę poczekać. My oraz linie dokładnie wiemy, jaki jest ruch i potencjał ruchu na takich trasach, ile ludzi lata, a ile może latać do tych metropolii. Decyzje przewoźników są podejmowane w oparciu o tę wiedzę, tu nikt nie musi nic ryzykować. Brutalnie mówiąc, decyduje Excel. Kraków ma połączenie z głównym lotniskiem w Paryżu realizowane przez Air France, a my nie. Nie jest to coś, co mnie mocno dotyka, bo zdaję sobie sprawę, że my w Poznaniu niestety nie mamy aż tak dużego ruchu korporacyjnego, biznesowego. Nie mamy tylu zagranicznych firm - bo to one przede wszystkim generują ten ruch – oraz nie mamy polskich firm, które działają globalnie.

Brak jakiego kierunku najbardziej uderza w nasz biznes regionalny?

Mamy dokąd latać z Poznania. Nie jest żadną tajemnicą, że po uruchomieniu połączenia do Zurychu, następny w kolejce - jeśli chodzi o połączenia do dużych hubów przesiadkowych - jest Paryż, ale tu stajemy do konkurencji z większością polskich regionalnych lotnisk. A więc Paryż, do tego Bruksela czy Madryt - jeżeli mówimy o połączeniach biznesowych to są miejsca, do których chcielibyśmy najbardziej latać. Musimy uzbroić się w argumenty do rozmowy z liniami. Czyli musimy jako miasto i jako region mieć wystarczający potencjał, bo tego rynku nie da się oszukać... Wcześniej wspomniał pan o Eindhoven. Tu jest zupełnie inna sytuacja: tak długo, jak Ryanair nie będzie latał do Eindhoven, tak długo trudno będzie, byśmy mieli połączenie do tego miasta, bo to połączenie oparte bardziej o segment niskokosztowy, czyli w naszym przypadku o linie Wizz Air czy Ryanair. Wizz Air nie może latać do Eindhoven, bo ani w Poznaniu, ani w Holandii nie ma swojej bazy. A więc jeżeli mówimy o tym, że rygorystyczne ograniczenia operacji nocnych zabierają nam możliwość bazowania kolejnych samolotów, to połączenie do Eindhoven jest najbardziej takim klasycznym przykładem tego, co to w praktyce oznacza. Nie ma wątpliwości, że samoloty z Poznania latałyby tam pełne i za dobrą dla przewoźnika cenę. Ale nie ma tam jak polecieć.

Byłyby nocne loty, byłoby Eindhoven.

Tak. Naszym zadaniem jako lotniska jest przede wszystkim tworzyć warunki do rozwoju dla linii lotniczych. Oczywiście tak samo ważni są pasażerowie, ale bez przekonania linii lotniczych nie będziemy w stanie zadbać o pasażerów. My nie obsługujemy pasażerów ani samolotów. My tworzymy infrastrukturę i zarządzamy nią, a korzystają z niej przewoźnicy i pasażerowie. Czy boli mnie, że nie będziemy mieli połączenia do Brukseli, nawet tego realizowanego przez taniego przewoźnika? Bardzo mnie boli. Ale czy mogę cokolwiek w tej kwestii zrobić? Niewiele.

Jak już rozmawiamy o kulisach, chciałem jeszcze zapytać o Gran Canarię, bo to jest temat bieżący. Nastąpił obrót o 180 stopni. Było ogłoszenie połączenia, jednak lotów nie będzie. O co poszło?

Wszystko jest w komunikacie linii Air Baltic, która po prostu wycofała się z polskiego rynku. Łotysze uznali, że z ich perspektywy i w obecnych warunkach wygląda to zbyt ryzykownie. Z Poznania na Gran Canarię jest prawie sześć godzin lotu. Do tego sześć godzin lotu powrotnego. Jeżeli nie ma dzisiaj pewności, że linia na tym zarobi, no to przewoźnik nie chce ryzykować. Bo nie chodzi tylko o to, by wypełnić samolot pasażerami. Chodzi też o to, by zapłacili oni za bilet tyle, by połączenie było rentowne. Pamiętajmy, że od kilku miesięcy mamy niepewną sytuację w Zatoce Perskiej. Ona powoduje, że nie mamy dziś rejsów z Poznania do Dubaju, Tel Awiwu, Ammanu czy do Salalah w Omanie. A mieliśmy takie połączenia i mamy nadzieję, że wkrótce będziemy znów mieli. Ale efekt wojny w Zatoce Perskiej odbija się przede wszystkim w cenie paliwa lotniczego.

Polataliśmy trochę po świecie w tej rozmowie, jednak wróćmy do Poznania. Rozmawiamy regularnie co roku. Z naszej rozmowy rok temu można było wywnioskować, że do ostatecznej decyzji odnośnie rozbudowy terminala może dojść w przeciągu najbliższych dni. Co się dzieje za kurtyną?

W międzyczasie przeprowadziliśmy wewnętrznie prace koncepcyjne, w wyniku których powstały co najmniej jeszcze cztery różne koncepcje sposobu rozwoju.

Rok temu rozmawialiśmy wyłącznie o trzech...

Spotkaliśmy się z wszystkimi największymi biurami projektowymi, które chciały się z nami spotkać i które mają doświadczenie w zakresie budowy terminali. Biura podzieliły się swoimi przemyśleniami dotyczącymi kierunków rozbudowy tego lotniska. To był dosyć intensywnie przepracowany rok. Proszę pamiętać, że mówimy o budowie, o zaprojektowaniu czegoś, co będzie funkcjonowało przez kilkadziesiąt lat. Po drugie zmienność naszej branży jest gigantycznie duża. Dochodzi też sprawa technologii. Na tym etapie mogę śmiało powiedzieć, że finiszujemy. Wszystkie efekty naszych prac i wewnętrznych koncepcji i rozmów z zewnętrznymi biurami projektowymi będą zawarte w ciągu następnych kilku tygodni. Ogłosimy wtedy duży przetarg na wybór projektanta dla całej rozbudowy lotniska.

W 2025 roku opcja rozbudowy za 700 milionów złotych, czyli ta najdroższa była najbliższa prezesowi oraz najbliższa realizacji. Wiemy też o tym, że można byłoby pójść z rozbudową terminala w górę. Jak to wygląda teraz? Co jest najbardziej prawdopodobne?

To nie jest kwestia naszej chęci czy wyboru, a pieniędzy. Przypięto nam łatkę tych, którzy nie chcą rękawów na lotnisku w Poznaniu. To nie tak. Uważamy, że Poznaniacy i Wielkopolanie zasługują na to, żeby do samolotów wsiadać przez rękawy. My tylko mówimy, że nie zawsze możemy wszystko zrobić. To jest tak samo jak z budżetem miasta, z drogami, ze szpitalami, ze szkołami. Nie wszystko da się od razu zbudować. Więc jeżeli będzie nas na to stać, jeżeli będziemy mieli tyle własnych pieniędzy oraz tych pożyczonych na rynku, jeśli wreszcie wsparcie naszych właścicieli będzie wystarczająco duże, to plan A jest taki, żeby rozbudować lotnisko w taki sposób, by była na nim możliwość obsługi samolotów z użyciem rękawów.

Pełna rozmowa do obejrzenia i odsłuchania w formie wideo na stronie gloswielkopolski.pl

Jeżeli porównujemy się do Krakowa czy Wrocławia, to są tam takie połączenia, których nie mamy, bo nasz rynek jeszcze do nich nie dorósł.

GRZEGORZ BYKOWSKI
Prezes lotniska Ławica-Poznań

eprasa.pl 722cc48637

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,54 zł za litr, benzyna 98 – 7,36 zł/l, a olej napędowy – 7,59 zł/l**

WARSZAWA

Minister od promocji i jej przygody z AI, czyli nagła dymisja pełnomocniczki

Z pomocy sztucznej inteligencji należy korzystać umiejętnie. Sprawdzać fakty, popracować nad stylistyką tekstów, które generuje. Barbara Mróz-Gorgoń najwyraźniej o tym zapomniała

Dorota Kowalska

Barbara Mróz–Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu ds. promocji marki Polski zajmowała od końca lipca. W piątek złożyła rezygnację. Wszystko za sprawą raportu „Polaków portret własny".

„Szanowni Państwo, składam dymisję z funkcji Pełnomocniczki Rządu do spraw promocji marki Polski. Przy tej niewyobrażalnej skali hejtu niemożliwe jest pełnienie tak odpowiedzialnej roli. Mam nadzieję, że ważny dla Polski projekt będzie kontynuowany bez względu na trudności" – napisała na platformie X.

Dzień wcześniej Sebastian Meitz z Instytutu Sobieskiego opublikował na platformie X wpis sugerujący, że raport przygotowany pod kierownictwem Barbary Mróz–Gorgoń wygenerowała sztuczna inteligencja.

Cóż, rzeczywiście, pewne sformułowania w raporcie brzmiały dziwnie, były też błędy merytoryczne, bo przecież mamy siedmioro noblistów nie pięcioro, teza o tym, że młode pokolenie Polaków płynnie mówi po mandaryńsku była niczym nieudokumentowana, Katowice na pewno nie leżą w centralnej części kraju, o czym czytamy w dokumencie i co właściwie miało znaczyć sformułowanie o „głębokim zakorzenieniu w historii sufferingu". Takich perełek merytorycznym i stylistycznych było w raporcie znacznie więcej.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Barbara Mróz-Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu do spraw promocji marki Polski zajmowała od lipca

Czyżby nikt tego raportu wcześniej nie przeczytał? I dlaczego prof. Barbara Mróz-Gorgoń zamiast promować markę Polska, promuje AI?

– Pracowaliśmy zgodnie z metodologią nauk społecznych, rzetelnie i bez chodzenia na skróty. Narzędzia AI wykorzystaliśmy wyłącznie do transkrypcji, podsumowania i redakcji tekstu, nie projektowały treści badawczej ani nie tworzyły wniosków. To była praca w miejscach oddających to, co naprawdę myślą Polki i Polacy. Dzięki temu, dziś razem z nami są przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe – tłumaczyła w rozmowie z PAP sama zainteresowana, wskazana w raporcie jako kierowniczka merytoryczna projektu i autorka.

Podczas wywiadu w Polsat News Mróz-Gorgoń przyznała jednak, że raport na pewno był wspomagany sztuczną inteligencją i był efektem czegoś, co w nauce nazywa się work in progress.

– To jest taki dokument, który traktuje pracę w procesie – tłumaczyła Mróz-Gorgoń.

– Jest po dymisji i bardzo dobrze się stało – ocenił w TVN24 Bartosz Arłukowicz z KO. – Uważam, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego ją ta dymisja spotkała, czy ona ją złożyła, bo napisała w swoim oświadczeniu, że przez ten hejt ona nie może dalej pełnić funkcji – powiedział. I dodał, że „być może to jest dobry moment, żebyśmy wspólnie przyjrzeli się, w jaki sposób budowany jest taki system, że ktoś na podstawie tego typu tworzonych raportów robi karierę naukową".

Co do uwagi posła Arłukowicza, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego spotkała ją dymisja, pełna zgoda. Inni też odnieśli podobne wrażenie.

„Pani Mróz-Gorgoń pomyliła zasłużoną merytoryczną krytykę z hejtem. Nikt jej nie hejtował. Ludzie mieli trochę beki z jej anglicyzmów i opowiadania kompletnych banałów okrągłymi słowami. Ale to nie był hejt, ta pani chyba w życiu prawdziwego hejtu nie widziała, bo na LinkedInie wszyscy się tylko nawzajem poklepują po pleckach" – napisała Anna Maria Żukowska, posłanka Lewicy. I dodała, że „Oczywiście nie znalazło się miejsce dla »przepraszam«".

WARSZAWA

Lekarze ustalą powrót rannych do Polski

oprac. Karolina Wrońska

Specjaliści z Wojskowego Instytutu Medycznego - Państwowego Instytutu Badawczego udało się na Węgry, by ustalić m.in., kiedy możliwy będzie kolejny transport do Polski osób rannych w wypadku autokaru.

Jak poinformował rzecznik WIM Mariusz Gierej, zadaniem zespołu jest „specjalistyczna ocena stanu rannych i dotychczasowego przebiegu leczenia, określenie warunków ich bezpiecznego transportu, przygotowanie planu dalszego leczenia po powrocie do Polski – w tym, w przypadkach uzasadnionych klinicznie, w WIM-PIB – oraz zaplanowanie i koordynacja medyczna ich ewakuacji po osiągnięciu zdolności do transportu".

W skład zespołu weszli lekarze wojskowi ze specjalnościami – anestezjologia i intensywna terapia, medycyna ratunkowa, ortopedia i traumatologia, neurochirurgia. O wysłaniu na Węgry lekarzy jako pierwsze informowało RMF24.

POGODA

Strażacy musieli interweniować tysiące razy

oprac. Karolina Wrońska

W sobotę Państwowa Straż Pożarna odnotowała ponad 7,7 tys. interwencji związanych z przejściem frontu burzowego. Najwięcej – ponad 2,7 tys. – dotyczyło Mazowsza

Jak poinformował PAP bryg. Karol Kroć z Państwowej Straży Pożarnej, do godz. 18 strażacy odnotowali 7754 zgłoszenia – ponad 2,7 tys. na Mazowszu, przeszło 1,3 tys. w woj. warmińsko-mazurskim, powyżej 900 w kujawsko-pomorskim, ponad 800 w podlaskim i powyżej 400 w łódzkim. W pozostałych województwach było ok. kilkuset zgłoszeń. Interwencje były związane m.in. z koniecznością wypompowywania wody z piwnic, posesji i ulic, a także usuwania konarów i gałęzi.

Prewencyjnie ewakuowano 12 obozów harcerskich na terenie województw: dolnośląskiego (1), mazowieckiego (2), wielkopolskiego (2), warmińsko-mazurskiego (2), małopolskiego (1) i łódzkiego (4).

PAP

KRÓTKO

Kraków

Samochód wjechał w rodzinę na chodniku

Nadmierna prędkość była przyczyną tragicznego wypadku, do jakiego doszło w sobotę w Krakowie – wynika ze wstępnych ustaleń śledczych. 26-letni kierowca stracił panowanie nad samochodem, zjechał na chodnik i uderzył w małżeństwo z 8-miesięcznym dzieckiem w wózku. Rodzice dziecka, oboje w wieku 32 lat, zmarli w szpitalu mimo podjętych przez medyków działań. Ich dziecko walczy o życie, jest w stanie ciężkim. Kierowca auta został zatrzymany.

Pomorskie

Tragiczne zderzenie dwóch aut w Narkowach

Dwie osoby zginęły, a pięć zostało rannych po zderzeniu dwóch samochodów osobowych w miejscowości Narkowy na drodze krajowej nr 91 w woj. pomorskim. Dyżurny Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku Rafał Taranowski poinformował PAP, że autami podróżowało siedem osób i na razie nie wiadomo dokładnie, jak doszło do wypadku. – Jedno auto zostało całkowicie rozerwane – dodał dyżurny.

Warszawa

Akcja stołecznych policjantów na lotnisku

Policjanci ze Śródmieścia zatrzymali na warszawskim lotnisku 27-letnią obywatelkę Bułgarii, która chciała uciec do Dubaju. Kobieta okradała klientów galerii handlowych w Warszawie. Według śledczych, kobieta miała dopuszczać się podobnych przestępstw także w innych miastach Polski i Europy. Usłyszała zarzuty kradzieży mienia, środków płatniczych oraz dokumentów. Grozi jej do pięciu lat pozbawienia wolności.

FOT. ANNA KACZMARZ

Każde weto prezydenckie podważa jakiś element zaufania do Polski. Jeśli my dzisiaj planujemy takie wydatki, taki deficyt (...) to chcielibyśmy wiedzieć, że nie będą one zablokowane

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl 722cc48637

IRAN

Irackie tankowce przeszły Cieśninę Ormuz. Czy to wpłynie na ceny ropy?

Grzgorz Kuczyński

Iran zezwolił kilku irackim tankowcom na przepłynięcie przez Cieśninę Ormuz w odpowiedzi na wielokrotne prośby ze strony Bagdadu przekazywane różnymi kanałami – poinformowała w sobotę irańska państwowa agencja informacyjna IRNA.

IRNA podała, że uzyskanie specjalnego zezwolenia dla irackich tankowców było jedną z głównych próśb Bagdadu podczas wizyty przewodniczącego irańskiego parlamentu Mohammada Baqera Ghalibafa w Iraku.

Prezydent Iraku Nizar Amedi powiedział w sobotę, że w ostatnich dniach Iran ułatwił przepływ statków przewożących iracką ropę przez cieśninę, a Bagdad omówił z irańskimi urzędnikami kwestię eksportu irackiej ropy przez Ormuz. Kwestia ta pozostaje skomplikowana – dodał, przemawiając podczas konferencji politycznej „Baghdad Dialogue".

Irak szuka dróg eksportu ropy

Irak należy do krajów najbardziej dotkniętych faktycznym zamknięciem Cieśniny Ormuz przez Iran. Ruch w cieśninie pozostaje znacznie poniżej poziomu sprzed wojny, a statki nadal narażone są na ataki w tym rejonie. Przed wybuchem wojny z Iranem Irak wydobywał około 4 milionów baryłek ropy dziennie.

Premier Iraku Ali al-Zaidi poinformował w piątek, że Bagdad pracuje nad zwiększeniem eksportu przez turecki port Ceyhan, a także nad rozpoczęciem eksportu ropy przez syryjski port Baniyas i jordański port Akaba. Dopiero wtedy Irak znacząco zwiększy dostawy „czarnego złota" na światowy rynek, co wpłynęłoby na ceny surowca. Przepuszczenie pewnej liczby tankowców – być może tylko jednorazowe – nie rozwiązuje problemu wysokich cen surowca.

FOT. FATIMA SHBAIR/AP/EAST NEWS

Iran przepuścił przez Cieśninę Ormuz pewną liczbę tankowców z Iraku

UKRAINA

Ukraina ma dostać od Niemiec setki pocisków do Patriotów

Grzegorz Kuczyński

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ogłosił, że porozumiał się z Niemcami w sprawie dostarczenia 600 pocisków przechwytujących PAC-2, a od Francji jesienią Kijów otrzyma nowe radary dla obrony powietrznej.

– Chciałem znaleźć 300 pocisków do Patriotów w ramach pakietu zimowego. Zapotrzebowanie zgłoszone przez nasze Siły Powietrzne wynosi 360. Kiedy jednak roczna produkcja to 600 sztuk, zdobycie 360 nie jest łatwe – powiedział dziennikarzom w niedzielę, podczas obchodów Dnia Flagi Ukrainy.

– Współpracujemy z różnymi państwami nad dodatkowymi możliwościami. Bardzo chciałbym wierzyć, że uda nam się znaleźć sposób na pozyskanie niewielkiej części amerykańskich zapasów – powiedzmy 5 albo 10 proc. Jesteśmy gotowi zapłacić za te dostawy – podkreślił, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

Pociski od Niemiec

Zełenski poinformował, że porozumiał się z kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec Friedrichem Merzem w sprawie dostarczenia 600 pocisków PAC-2 w latach 2027-2028. – PAC-2 także przechwytuje pociski balistyczne, tylko potrzeba do tego większej liczby pocisków – powiedział prezydent.

Prezydent przekazał jednocześnie, że Ukraina odnosi sukcesy w niszczeniu rosyjskich wyrzutni oraz udaremnianiu planowanych zmasowanych ataków rakietowych.

– Ze względu na wrażliwy charakter operacji nie możemy podać wielu szczegółów, ale faktem jest, że zniszczyliśmy wyrzutnię Iskander w pobliżu naszych granic. Jestem wdzięczny naszym żołnierzom, którzy prowadzą takie działania. Jest to nasza operacja polowania na rozmieszczone w pobliżu rosyjskie systemy. Kiedy mamy ograniczoną liczbę pocisków antybalistycznych, stosujemy inną, trudniejszą taktykę, którą opracowaliśmy – polujemy na położone blisko nas stanowiska, z których odpalane są pociski balistyczne – wyjaśnił.

FOT. PAP/EPA/MAXYM MARUSENKO

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podczas obchodów Dnia Flagi Ukrainy w Kijowie

Wsparcie z Francji

Według Zełenskiego Rosja może produkować do 1300 pocisków balistycznych rocznie, lecz obecnie wytwarza ich jedynie 600-630. – Rozumiemy, na jaką liczbę liczą od dzisiaj do końca zimy. Mogą dysponować około 100 pociskami balistycznymi miesięcznie. Obecnie jednak jeszcze nie osiągnęli takiego poziomu. Pracujemy nad osłabieniem ich przemysłu wojennego – zapewnił. Według niego należy oczekiwać, że zimą Rosja będzie ponownie atakowała przede wszystkim obiekty infrastruktury energetycznej, w szczególności w Kijowie.

Zełenski przypomniał, że w sobotę przeprowadził dwugodzinną rozmowę z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. – Omówiliśmy różne kwestie: od rozmów pokojowych do (francusko-włoskich zestawów przeciwlotniczych) SAMP/T. Po pierwsze, oczekujemy na nowe radary dla obrony powietrznej od strony francuskiej; otrzymamy je już jesienią. Po drugie, oczekujemy na jeszcze jeden system, który powinien nadejść również jesienią, oraz na dodatkowy system – wszystko zależy od produkcji – podkreślił ukraiński prezydent.

DANIA

Dania chce ograniczyć przywileje dla uchodźców z Ukrainy

Grzegorz Kuczyński

Centrolewicowy rząd Danii przedstawił w sobotę projekt zaostrzenia przepisów dotyczących pobytu Ukraińców. Przybysze z regionów mniej dotkniętych wojną mają już nie być automatycznie traktowani jako potrzebujący schronienia uchodźcy.

Minister ds. imigracji i integracji Morten Boedskov podkreślił, że obecnie w Danii mieszka 47,6 tys. obywateli Ukrainy. „Niektóre gminy mają trudności ze znalezieniem mieszkań dla tak dużej liczby Ukraińców oraz ich integracją z duńskim społeczeństwem" – wyjaśnił Boedskov, cytowany w oświadczeniu.

Wśród innych propozycji jest wprowadzenie obowiązku pracy dla Ukraińców otrzymujących świadczenia, a także rewizja przepisów dotyczących nauki w szkołach, która dopuszcza edukację w języku angielskim lub ukraińskim, w tym zdalną.

Boedskov przypomniał, że w ostatnim czasie przepisy migracyjne dla Ukraińców zaostrzyły Norwegia i Szwajcaria. W Danii zaostrzenie przepisów krytykują mieszkający w tym kraju Ukraińcy. Cytowana przez telewizję TV 2 ukraińska nauczycielka zwróciła uwagę na bombardowania, których nie da się przewidzieć, a także traumę dzieci.

Duński parlament Folketing po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę wiosną 2022 r., zdecydowaną większością uchwalił specjalną ustawę dającą obywatelom Ukrainy prawo do czasowego pobytu w Danii na liberalnych warunkach.

INDIE

Statek zatonął w osiem minut. Poszukiwania rozbitków

Grzegorz Kuczyński

Indyjska straż przybrzeżna i marynarka wojenna prowadziły w niedzielę akcję poszukiwawczo-ratowniczą u wschodniego wybrzeża Indii. Zatonął tam statek towarowy pływający pod banderą Panamy z 24-osobową załogą.

Dwóch uratowanych chińskich marynarzy powiedziało, że statek zaczął się przechylać w piątek i zatonął w ciągu ośmiu minut, zmuszając załogę do opuszczenia statku – poinformował agencję Reuters Shyam Jagannathan, dyrektor generalny indyjskiej Administracji Morskiej.

Jagannathan powiedział, że szanse na odnalezienie ocalałych zazwyczaj gwałtownie spadają po upływie 12 godzin, ale ratownicy kontynuowali poszukiwania.

Według indyjskiej straży przybrzeżnej nadal zaginionych jest dwudziestu dwóch członków załogi statku Ocean Winner, w tym 18 obywateli Chin, trzech obywateli Mjanmy i jeden obywatel Bangladeszu. Indyjska marynarka wojenna ściśle współpracuje ze strażą przybrzeżną w celu zlokalizowania pozostałych członków załogi – poinformowała marynarka wojenna.

Według wstępnego raportu, przygotowanego przez indyjską administrację morską, statek Ocean Winner przewoził rudę żelaza do Chin po wypłynięciu w piątek ze wschodnioindyjskiego portu Paradip. Według źródeł rządowych masowiec zatonął około 240 mil morskich od portu. Przyczyna zatonięcia nie jest jeszcze znana.

eprasa.pl 722cc48637

PRAWO

Najem krótkoterminowy, czytaj: kłopoty. Pomogą nowe regulacje?

Na regulacje dotyczące najmu krótkoterminowego czekają z niecierpliwością turystyczne gminy, takie jak Szczyrk czy Wisła, ale także spółdzielnie mieszkaniowe w wielu miastach. Ich władze liczą, że wreszcie skończy się wolna amerykanka, która sprawia, że z wynajmowaniem mieszkań na doby mają więcej problemów niż korzyści. Na razie prace nad konkretnymi przepisami trwają, pojawiają się różne pomysły, temat budzi emocje, a do postawienia przysłowiowej kropki nad „i" jeszcze długa droga

Jacek Drost

Najem krótkoterminowy przechodzi w Polsce dla jednych rewolucję, dla drugich głęboką transformację. W Sejmie trwają prace nad przyjęciem pakietu ustaw mających uregulować wynajem mieszkań na doby i wdrożyć unijne przepisy.
Samorządowcy miejscowości turystycznych w całej Polsce i władze spółdzielni mieszkaniowych czekają na nowe regulacje z niecierpliwością, właściciele wynajmowanych na takich zasadach lokali - niekoniecznie.

Prace w Sejmie ruszyły

- Posłowie rozpoczęli prace nad projektem ustawy o najmie krótkoterminowym, który ma uregulować ten rodzaj działalności. Projekt zakłada, że samorządy będą musiały prowadzić ewidencję lokali przeznaczonych na najem krótkoterminowy. Dzięki temu lokalne władze będą mogły reagować na problemy z dostępnością mieszkań na najem długoterminowy i lepiej zarządzać natężeniem ruchu turystycznego. Ponadto nowe przepisy mówią, że najemca będzie musiał uzyskać zgodę wspólnoty lub spółdzielni mieszkaniowej, do której należy lokal, jeżeli najem krótkoterminowy jest świadczony poza miejscem stałego pobytu wynajmującego - informowała w kwietniu tego roku Kancelaria Sejmu w mediach społecznościowych.

Na razie odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu, który „dotyczy wprowadzenia instytucji najmu krótkoterminowego jako odrębnej usługi prowadzonej na określonych w ustawie warunkach przez osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, niezależnie od tytułu prawnego do dysponowania lokalem. Usługa najmu krótkoterminowego umeblowanego domu jednorodzinnego, lokalu mieszkalnego lub ich części dotyczyć będzie świadczenia na podstawie jednej umowy na okres nie dłuższy niż 30 dni i wykonywana będzie za pośrednictwem internetowej platformy handlowej" - można przeczytać na stronie Sejmu. W połowie lipca rząd przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw, gdzie znalazły się także zapisy dotyczące najmu krótkoterminowego.

- Projekt przewiduje regulacje tzw. najmu krótkoterminowego, co spowoduje wyeliminowanie tzw. szarej strefy, czyli działalności prowadzonej bez rejestracji i nadzoru. W tym celu powstanie Centralny Wykaz Turystycznych Obiektów Noclegowych. Projekt wdraża przepisy Unii Europejskiej dotyczące gromadzenia danych o wynajmie krótkoterminowym, co ma zwiększyć przejrzystość tego rynku. Nowe przepisy mają uporządkować rynek noclegów w Polsce i zapewnić równe zasady działania dla wszystkich przedsiębiorców. Zmiany mają także zwiększyć bezpieczeństwo turystów - informowało z kolei Ministerstwo Sportu i Turystyki, które przedłożyło projekt. Na razie trwa proces legislacyjny.

Najważniejsze zmiany

Usługi hotelarskie będą obejmować także wynajem krótkoterminowy mieszkań, np. na kilka dni.

Wynajmujący będą musieli zgłaszać swoją działalność do Centralnego Wykazu Turystycznych Obiektów Noclegowych.

Powstaje jeden ogólnopolski system, w którym będą gromadzone informacje o wszystkich obiektach noclegowych, także tych nieklasyfikowanych, np. prywatnych mieszkaniach na wynajem.

Każdy obiekt będzie musiał mieć regulamin określający zasady pobytu i bezpieczeństwa gości. Konieczne będzie także zamieszczenie kontaktu do właściciela lub administratora.

Wprowadzone zostają kary za brak rejestracji obiektu lub nielegalne świadczenie usług noclegowych.

W przypadku powtarzających się skarg będzie można wykreślić daną działalność z rejestru.

Burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy, jako prezes Stowarzyszenia Gmin Górskich, uczestniczy w trwających w stolicy pracach nad najmem krótkoterminowym (biorą w nich udział także przedstawiciele Szklarskiej Poręby, Zakopanego, Kościeliska, Kołobrzegu, Gdańska, Rzeszowa, Wrocławia, Poznania i Warszawy).

- Problem bardzo nas dotyczy, choć uważam, że część osób nie rozumie tematu. Trzeba zacząć od tego, że to nie dotyczy przeciętnego mieszkańca. Dlatego, że przeciętny mieszkaniec nie ma 20-40 mieszkań, które zostały zbudowane do prowadzenia czynności życiowych, a wykorzystuje się je do wynajmu krótkoterminowego - mówi burmistrz Byrdy.

W Szczyrku powstało około tysiąca nowych lokali, ale tak naprawdę tylko w około 10 (!) z nich zameldowane są rodziny i normalnie w nich mieszkają. Pozostałe służą do wynajmu krótkoterminowego.

- Prowadzona jest w nich normalna działalność gospodarcza, w związku z tym ich właściciele powinni płacić normalny podatek od działalności gospodarczej, a nie wynajmu mieszkań. Z takiej działalności gmina niewiele ma. Właściciele takich lokali nie są mieszkańcami, więc do gminy nie wpływają od nich podatki PIT czy CIT. Tymczasem oni zarabiają na marce miasta - mówi burmistrz Byrdy.

Dodaje, że samorządowcy przeglądają portale oferujące wynajem mieszkań, wiedzą również, gdzie prowadzona jest taka działalność, ale nie mają jak na nią reagować.

- Chodzi też o zdrową konkurencję, żeby zasady były takie same dla wszystkich. W dużych miastach wynajmowane są mieszkania „po sąsiedzku", które zmieniają się w imprezownie za ścianą. Dobrze, że państwo chce to uregulować. Na razie różne są propozycje, ale sama idea jest słuszna, choć droga do ustalenia nowych przepisów jest jeszcze długa - ocenia burmistrz Szczyrku.

Antoni Byrdy podkreśla, że jeśli nie zostałoby to zrobione, to polskie miejscowości turystyczne podzieliłyby los greckich wysp czy Majorki, z której wyprowadzają się rdzenni mieszkańcy.

- Samorządowcy postulują, żeby gminy mogły wskazywać strefy pod mieszkalnictwo rodzinne. Liczymy, że wtedy takie grunty będą tańsze od tych pod działalność komercyjną - mówi burmistrz Szczyrku.

Imprezy i inne problemy

Anna Duch, rzecznik prasowy i szef działu prawnego Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, informuje, że w zasobach spółdzielni jest 20 tysięcy mieszkań. Nie wiadomo, ile z nich wykorzystywanych jest do najmu krótkoterminowego.

- Uporządkowanie kwestii z najmem krótkoterminowym pozwoli rozwiązać sporo problemów. Choćby kwestię skarg lokatorów. Ostatnio było bardzo dużo skarg w rejonie ulicy Sokolskiej i w Superjednostce. To są najmy kłopotliwe, gdzie przyjeżdżają kibice na mecze i są problemy. Zawiadamiamy właścicieli tych lokali, że najemcy hałasują, ale to nic nie daje, bo nie mamy skutecznych narzędzi, żeby przeciwdziałać takim sytuacjom - mówi Anna Duch.

Opowiada, że kolejny problem dotyczy tego, iż wydział finansowy Urzędu Miasta w Katowicach zwrócił się do władz spółdzielni o podniesienie podatku od nieruchomości za lokale, gdzie prowadzony jest najem krótkoterminowy, uznając, że są to lokale użytkowe.

- Odpisaliśmy, że my przecież nie wiemy, kto wynajmuje lokal krótkoterminowo, a kto nie. Tymczasem i tak chcą nas obciążyć dodatkowym podatkiem z tego tytułu. W parlamencie trwają prace regulujące te kwestie - mówi rzeczniczka Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Katowicka spółdzielnia sama zaproponowała w piśmie do ministerstwa, żeby miała możliwość w uproszczony sposób podnoszenia opłat za takie mieszkania, gdyż są to najczęściej mieszkania spółdzielcze własnościowe lub jako odrębna własność, za które podatki są takie jak od lokali mieszkalnych, a prowadzona jest w nich działalność gospodarcza, z której spółdzielnia nie ma żadnych korzyści.

REKLAMA 0011570823

BURMISTRZ ROGOŹNA

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

(wyciąg z ogłoszenia)

nieruchomości gruntowej, położonej w Budziszewku, gm. Rogoźno (obręb BUDZISZEWKO), KW PO1O/00025429/7. Brak mpzp, w studium tereny rolniczych niższych klas bonitacyjnych (IV-VI), - ***I przetarg*** ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich, tj. działek nr: 95, 91/1 i 93/1.

Lp.	nr ew. działki	powierzchnia działki w [ha]	cena wywoławcza brutto	termin przetargu/ godzina	termin wpłaty wadium
1.	94	0,0600	**7 200,00 zł**	24 września 2026 r. / godz. 09:00	18 września 2026 r.

(zw. z VAT)

Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 2026 r. w sali nr 20, Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, ul. Nowa. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

a) zgłoszenie uczestnictwa w przetargu do dnia **18 września 2026 r.** poprzez złożenie w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Rogoźnie do godziny **15:00 pisemnego oświadczenia wyrażającego wolę przystąpienia do przetargu**,

b) wpłacenie wadium **w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 720,00 zł** na konto Urzędu Miejskiego w Rogoźnie - Bank Spółdzielczy w Czarnkowie, Oddział w Rogoźnie nr konta **56 8951 0009 3900 0114 2000 0020 do dnia 18 września 2026 r.** – za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie, opublikowane na stronie internetowej www.rogozno.pl oraz w biuletynie informacji publicznej. Szczegółowe informacje dostępne w siedzibie Urzędu (biuro 19b), pod numerem telefonu 785 009 407 oraz za pośrednictwem e-mail: marta.olederek@rogozno.pl.

eprasa.pl 722cc48637

JAK ZABIJAJĄ ROSJANIE?

Reżim Putina używa wielu narzędzi do mordowania wrogów za granicą

W mieszkaniu na Mokotowie znaleziono martwego rosyjskiego uchodźcę politycznego. Przyczyny zgonu opozycjonisty Siergieja Własienki są ustalane. Czy były naturalne, czy stał się on kolejną ofiarą putinowskich szwadronów śmierci? Rosyjski reżim od wielu lat ściga i morduje swych przeciwników daleko poza granicami kraju. Używa też do tego coraz bardziej wymyślnych metod

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski opozycjonista Siergiej Własienko – który po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny przeciwko Ukrainie wyjechał z Rosji do Polski i uzyskał azyl polityczny - został znaleziony martwy w mieszkaniu na Mokotowie. Na tym etapie nic nie wskazuje na to, by do zgonu mężczyzny przyczyniło się działanie lub zaniechanie innych osób - poinformował PAP w środę rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Antoni Skiba. Więcej powie sekcja zwłok i badania toksykologiczne. Te ostatnie to powinna być już norma w przypadku podejrzanych zgonów osób uważanych przez Moskwę za wrogów...

Truciciele z Rosji

Trucizn różnej maści państwo moskiewskie używało już wobec swych wrogów w XVII wieku. Ostatnio, dzięki osiągnięciom nauki, Rosja korzysta z bardzo zaawansowanych typów tej broni. Skąd to upodobanie trucicielskie? Może to kwestia piętna cywilizacyjnego, jakie odcisnęły na Rusi moskiewskiej rządy Ordy. Tak czy owak, lista ofiar rosyjskich trucicieli do krótkich nie należy. I coraz częściej kilerzy używają środków chemicznych, nie biologicznych, naturalnych niejako.

Najgłośniej było oczywiście o zamordowaniu Aleksandra Litwinienki przy użyciu radioaktywnego polonu w 2006 roku. Były oficer służb umierał w wielkich męczarniach i bardzo późno Brytyjczycy zorientowali się, co jest przyczyną śmiertelnej choroby. Za późno. To był szok dla zachodniej opinii publicznej. Po 20 latach chyba się wszyscy przyzwyczailiśmy do tego typu zamachów.

A przecież rosyjskie służby są zdolne używać także bardziej naturalnych środków zabójczych. Choćby historia Aleksandra Pieriepielicznego. Biznesmen rosyjski powiązany ze sprawą Magnitskiego, ważny świadek w szwajcarskim śledztwie dotyczącym prania pieniędzy przez banki i służby rosyjskie, zmarł nagle w 2012 roku – na emigracji w Wielkiej Brytanii. Okazało się, że otruto go wyciągiem z nasion rośliny o nazwie Gelsemium elegans. A truciznę podano zapewne dzień wcześniej, w jednej z paryskich restauracji, gdzie się wybrał z Wysp. Zamach przeprowadzono tak, że zgon nastąpił dopiero następnego dnia w sposób nagły. Co oczywiście utrudniło ustalenie, gdzie i kiedy podano truciznę.

Nowiczok wkracza na scenę

Jednak, gdy mowa o zamachach rosyjskich poza granicami kraju, najczęściej pojawia się słowo „nowiczok". Chemiczna trucizna, wyprodukowana w laboratoriach jeszcze sowieckich, wprowadzona do użycia za czasów Putina. W 2018 roku przy jej użyciu chciano zamordować Siergieja Skripala, b. oficera służb sowieckich/rosyjskich, który poszedł na współpracę z Zachodem i ostatecznie znalazł schronienie w Wielkiej Brytanii (ciekawe, tak samo jako wymienieni wcześniej Litwinienko i Pieriepielicznyj). Ostatecznie Skripal uniknął śmierci, bo zamachowcy nie wzięli pod uwagę czynnika atmosferycznego. Posmarowali morderczym żelem klamkę drzwi wejściowych do domu Skripala w dniu, gdy była wyjątkowo

REKLAMA
0011567960

eprasa.pl 722cc48637

duża wilgotność powietrza. To mocno osłabiło oddziaływanie nowiczoka.

Ale przecież to nie był pierwszy zamach zagraniczny z użyciem tej substancji. Dopiero gdy zrobiło się głośno o Skripalu, skojarzono podobieństwa tego zamachu i wcześniejszego zamachu na bułgarskiego handlarza bronią, kilka lat wcześniej. Emilian Gebrew sprzedawał broń także Ukrainie. Pewnego razu źle się poczuł po obiedzie w restauracji. Wyszedł z tego, ale śledztwo – jak to w zinfiltrowanej przez Rosjan Bułgarii – utknęło w miejscu. Dopiero sprawa Skripala sprawiła, że skojarzono oba wydarzenia – okazało się, że wobec Gebrewa też użyto nowiczoka.

FOT. ANDREW MATTHEWS/PRESS ASSOCIATION/EAST NEWS

Rosyjskie służby często wykorzystują tzw. jednorazowych agentów

Dlaczego Rosjanie mordują?

Wydaje się, że to, jakiego zamachowcy z Rosji używają żeby zlikwidować cel, zależy nie tylko od możliwości operacyjnych (np. sposobu dotarcia do ofiary), ale też decyzji Kremla, Łubianki czy Akwarium odnośnie nagłośnienia lub nie zamachu. Czy od razu ma być jasne, że to sprawka Rosjan, czy może jednak czasem niekorzystnie jest być skojarzonym z takim aktem przemocy (zwłaszcza w krajach, których Moskwa takimi akcjami nie chce prowokować – albo potężnymi jak USA, albo ważnymi dla celów rosyjskich, jak monarchie Zatoki, albo po prostu sojusznicy). Czasem chodzi o wysłanie sygnału takim zabójstwem. Przy czym adresatów można podzielić na kilka grup.

Po pierwsze, to ostrzeżenie dla wrogów reżimu, którzy znaleźli schronienie za granicą. Ostrzeżenie, że nigdy i nigdzie nie mogą czuć się bezpieczni. To pokaz, jak długie ręce ma rosyjski wywiad. Po drugie, to sygnał dla własnych służb, że mogą liczyć na państwo w każdej okoliczności. Zabójcy Litwinienki robili potem polityczne kariery, mimo że oficjalnie ścigał ich Londyn. Zabójca gruzińskiego czeczeńskiego emigranta w Berlinie, choć skazany w Niemczech na dożywocie, został wyciągnięty przez Moskwę w ramach słynnej wymiany szpiegów w sierpniu 2024 roku. Po trzecie, to sygnał dla państw zachodnich, że rosyjskie służby mogą być bezkarne na ich terenie. Po czwarte, to sygnał dla całego społeczeństwa rosyjskiego – pokaz siły reżimu.

Kule z bliska

Tak było np. z zabójstwem parę miesięcy temu rosyjskiego emigranta w Białej Podlaskiej. 44-letni Skrepecki zginął od trzech strzałów z broni krótkiej. Gdy Rosjanin upadł na ziemię, kiler podszedł do niego i oddał jeszcze dwa strzały z bliskiej odległości. Oględziny zwłok wykazały łącznie siedem ran postrzałowych (w obrębie głowy, klatki piersiowej oraz pleców). Zamachowiec musiał być pewny, że ofiara nie żyje – wykonał wszystko z zimną krwią.

Sprawa Skrepeckiego przypomina wiele poprzednich. Wszystkie zabójstwa łączyło narzędzie zbrodni i fakt, że doszło do nich w miejscach publicznych. Szczególnie szokująca była sprawa z sierpnia 2019 roku. W parku w Berlinie zastrzelony zostaje Zelimchan Changoszwili, gruziński Czeczen, weteran walk z Rosjanami starający się o azyl polityczny w Niemczech. Kilera złapano niemal od razu. Okazał się agentem rosyjskich służb – skazany na dożywocie uzyskał wolność i wrócił do Rosji w ramach wspomnianej wymiany więźniów. Nieco innym przypadkiem zamachu z użyciem broni palnej na osobę uważaną za wroga Rosji było zabójstwo Maksyma Kuźminowa. Ten rosyjski pilot wojskowego śmigłowca jesienią 2023 roku zdezerterował i przedostał się na Ukrainę. Dostał opiekę ukraińskich służb specjalnych i zamieszkał w Hiszpanii. Jednak jego nieostrożność sprawiła, że Rosjanie wpadli na trop. Zabójcy, którzy wykonali wyrok na Kuźminowie, wjechali do podziemnego garażu pod domem pilota białym samochodem Hyundai Tucson i czekali na niego kilka godzin. Gdy się pojawił, otworzyli ogień. Kuźminow został trafiony sześcioma kulami.

Popłynie jeszcze więcej krwi

Trucizna, bezpośrednie egzekucje z broni palnej, ale też przecież bardziej brutalne zamachy (ładunki wybuchowe) czy wysublimowane operacje – jak z rzekomym samobójstwem Borysa Bieriezowskiego w Anglii. Oligarcha miał się powiesić. Tyle że obudowa kabiny prysznicowej, na której rzekomi miał to zrobić, nie wytrzymałaby ciężaru jego ciała (efekt: po latach prac koroner ogłosił, że nie może określić, czy nie było w tym udziału osób trzecich). Mijają lata, niby Zachód wie, do czego zdolna jest Rosja, a wciąż dochodzi do takich wydarzeń.

Nie ma wątpliwości, że czeka nas wręcz intensyfikacja działań Moskwy na tym froncie wojny hybrydowej. Bo jeśli kiedyś to były specjalne operacje wywiadu z konkretnym celem, to teraz staje się to elementem niewypowiedzianej wojny z Zachodem. Więcej brutalności, więcej ofiar – chodzi też już o sterroryzowanie społeczeństw zachodnich. Pokazanie, że nie są bezpieczne. Co jednak się może zmienić w porównaniu z poprzednią erą skrytobójstw za granicą?

Przede wszystkim częstsze wykorzystywanie tzw. jednorazowych agentów (przy wycofaniu doświadczonych oficerów operacyjnych do najbardziej skomplikowanych akcji). Amatorów zwerbowanych przez wywiad do wykonania konkretnego zadania, właśnie choćby zamordowania kogoś w obcym kraju. To będzie miało swoje konsekwencje.

Po pierwsze, może do zamachów dochodzić częściej. Po drugie, stosowane środki mogą być bardziej prymitywne (np. nóż czy młotek). Po trzecie, wzrośnie skuteczność w łapaniu takich kilerów. Czy to jednak powinno nas cieszyć? Raczej nie. Gorsze jest bowiem zwiększenie ryzyka zabójczych akcji – choćby takich jak we wspomnianej Białej Podlaskiej.

Grzegorz Kuczyński, autor książki „Jak zabijają Rosjanie", 2016

REKLAMA 0011571295

Obwieszczenie Starosty Obornickiego

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

z a w i a d a m i a m,

że na wniosek Burmistrza Obornik z dnia 11.06.2026 r., Starosta Obornicki wydał w dniu 20.08.2026 r. decyzję nr 5/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej w miejscowości Żerniki (znak sprawy AB.6740.189.2026).

Ww. decyzją objęte zostały następujące nieruchomości lub ich części:
obręb ewidencyjny **Łukowo**, działki nr ew.: **26, 61, 62/2, 60/12, 60/14, 60/16, 60/17, 60/19,** 60/6 (**60/23**, 60/24), **63/7, 63/9**, 63/4 (**63/11**, 63/12), **65/12, 62/1,** 60/22 (**60/25**, 60/26) 10183 (**10183/1, 10183/2,** 10183/3), 10184/4 (**10184/5, 10184/6,** 10184/7), **10184/3, 177**.

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:
- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale,
- tłustym drukiem zaznaczono działki objęte inwestycją.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.
Strony postępowania mogą się zapoznać z aktami sprawy, a także składać ewentualne uwagi i wnioski w terminie 7 dni licząc od dnia skutecznie dokonanego publicznego ogłoszenia, w Starostwie Powiatowym w Obornikach – Wydział Budownictwa i Środowiska Referat Architektury i Budownictwa (Oborniki, ul. 11 Listopada 2a, pok. nr 212, poniedziałek: 8^{00}-16^{00}, wtorek-piątek 7.00-15.00), po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Starosta Obornicki
/ - / Zofia Kotecka

REKLAMA 0011570831

BURMISTRZ ROGOŹNA

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE

(wyciąg z ogłoszenia)

Na sprzedaż:
1. lokalu mieszkalnego Słomowo 6b/2 (gm. Rogoźno) o pow. użytkowej **51,00 m²** składającego się z 2 (dwóch) pokoi, kuchni, korytarza i skrytki, położony na parterze z przynależnym pomieszczeniem gospodarczym o pow. użytkowej **14,60 m²** w inwentaryzacji oznaczonym nr **2g** wraz z udziałem do nieruchomości wspólnej stanowiącej części budynku i urządzenia niesłużące wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali wynoszącym **6560/21880** oraz z takim samym udziałem do działki gruntu oznaczonej ewidencyjnie nr **143/4** o pow. **1 158 m²**, objętej księgą wieczystą **KW PO1O/00029993/9.** W planie miejscowym ww. działka oznaczona jest symbolem **6.4 MN/U** o przeznaczeniu: *„tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem zabudowy usługowej"* - ***III przetarg.***
Cena wywoławcza wynosi **32 000,00 zł** (zw. z VAT).

2. lokalu mieszkalnego ul. Rynkowa 6/3 (m. Rogoźno) o pow. użytkowej **31,65 m²** składającego się z pokoju, kuchni i aneksu kuchennego, położony na poddaszu z przynależnym pomieszczeniem piwnicy o pow. użytkowej **3,20m²** w inwentaryzacji oznaczoną nr **3p** wraz z udziałem do nieruchomości wspólnej stanowiącej części budynku i urządzenia niesłużące wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali wynoszącym **1794/10000** oraz z takim samym udziałem do działki gruntu oznaczonej ewidencyjnie nr **992** o pow. **230 m²**, objętej księgą wieczystą **KW PO1O/00021845/1**, W planie miejscowym ww. działka oznaczona jest symbolem **8 MW/U** o przeznaczeniu: *„tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub zabudowy usługowej"* - ***III przetarg.***
Cena wywoławcza wynosi **44 000,00 zł** (zw. z VAT).

Przetargi odbędą się w dniu 24 września 2026 r. w sali nr 20, Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, ul. Nowa 2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium **w wysokości 10% ceny wywoławczej wybranej nieruchomości lokalowej** na konto Urzędu Miejskiego w Rogoźnie (Bank Spółdzielczy w Czarnkowie, Oddział w Rogoźnie) nr konta **56 8951 0009 3900 0114 2000 0020 do dnia 18 września 2026 r.** – za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto.
Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie, opublikowane na stronie internetowej www.rogozno.pl oraz w biuletynie informacji publicznej. Szczegółowe informacje dostępne w siedzibie Urzędu (biuro 19b), pod numerem telefonu 785-009-407 oraz za pośrednictwem e-mail: marta.olederek@rogozno.pl.

eprasa.pl 722cc48637

S24 sportowy24.pl

sport

SIATKÓWKA

Polki rozpoczęły mistrzostwa Europy od pewnego zwycięstwa nad Węgierkami *str. 19*

ŻUŻEL

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Hunters PSŻ ma do odrobienia sześć punktów po pierwszym meczu play-off w Rybniku *str. 20*

KAJAKARSTWO

Od środy wielkie ściganie na MŚ na Malcie. Organizatorzy zapraszają na trybuny i do strefy kibica *str. 17*

Na listę strzelców wpisał się też stoper lechitów, Mateusz Skrzypczak. Nie tylko dla niego było to idealne spotkanie

FOT. ADAM JASZTRĘBOWSKI

Rekordowa „siódemka” Lecha w pucharach.

Kolejorz pokonał FC Thun aż 7:0 i praktycznie otworzył sobie drogę do gry w Lidze Europy *str. 15*

eprasa.pl 722cc48637

PKO EKSTRAKLASA

Walka o życie na trybunach. Wieczysta zwalnia trenera

Najwięcej emocji i szalonego futbolu dostarczył hit soboty – spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź

Jakub Jabłoński

We wszystkich sobotnich meczach 5. kolejki PKO Ekstraklasy padły remisy. Nie oznacza to, że nie przyniosły one emocji. Najwięcej dostarczyło spotkanie Śląska z Widzewem, gdzie w sumie padło 6 goli, a piłkarze obu ekip dali kosmiczne widowisko. Niestety, mieliśmy też przykre incydenty na pozostałych stadionach.

FOT. PAP/PRZEMYSŁAW KAROLCZUK

Angel Baena mija Grzegorza Tomasiewicza i Irodotosa Christodoulou

5. kolejkę PKO Ekstraklasy rozpoczęliśmy od pierwszych derbów Krakowa. Przy Kałuży doszło do historycznego pojedynku między dwoma z trzech krakowskich przedstawicieli w tym sezonie. Cracovia podjęła Wieczystą.

No i to nie był spacerek dla podopiecznych Bartosza Grzelaka. Dwukrotnie musieli gonić rywala zza miedzy, grającego po drugiej stronie Błoni na stadionie Wisły Kraków. W pierwszej połowie wynik otworzył wracający do Polski Mateusz Wieteska, który zdobył swoją premierową bramkę w drużynie beniaminka, a następnie Lisandro Semedo po rzucie karnym podyktowanym za bezmyślny faul w szesnastce byłego reprezentanta Polski Mateusza Klicha. W obu przypadkach Pasy bardzo szybko odpowiadały - Mauro Perković przed przerwą, natomiast Ajdin Hasić w drugiej połowie popisał się dubletem. Bośniak przepięknym trafieniem z dystansu przesądził o zwycięstwie chwilę przed końcowym gwizdkiem sędziego Szymona Marciniaka.

Szefowie ambitnego beniaminka najwyraźniej nie mogli pogodzić się z trzecią porażką (po meczach z Radomiakiem i Lechem) w debiutanckim sezonie. Właściciel Wieczystej Wojciech Kwiecień oraz dyrektor sportowy i wiceprezes Sławomir Peszko podjęli dzień później kontrowersyjną decyzję o zwolnieniu Kazimierza Moskala.

Piłkarską sobotę zaczęliśmy w Kielcach, gdzie Korona zremisowała z Motorem po golach napastników. Mariusz Stępiński oraz Karol Czubak dali sobie po razie. Więcej emocji przyniósł kolejny zaplanowany mecz. Piasta z Legią. I niekoniecznie tych pozytywnych. W drugiej połowie zasłabł kibic na trybunach przy wyniku 1:0 dla przyjezdnych oraz golu Łukasza Zjawińskiego. Z powodu przedłużającej się reanimacji fana piłkarze zeszli z boiska. Po ponad 40 minutach zawodnicy obu ekip wrócili na murawę. Fana udało się uratować i bezpiecznie przetransportować do szpitala. Po nieprzewidzianej przerwie lepiej zaprezentowali się gospodarze, którzy wyrównali stan rywalizacji za sprawą gola Leandro Sanki w ostatniej akcji meczu, wykorzystując błąd Rafała Augustyniaka.

Najwięcej sportowych emocji i szalonego futbolu dostarczył ostatni mecz - hit soboty. Spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź. Obie drużyny walczyły o drugie zwycięstwo. Łodzianie dwukrotnie byli bliżsi tego celu, obejmując dwubramkowe prowadzenie, mimo gry w osłabieniu po czerwonej kartce Przemysława Wiśniewskiego już od 7 minuty. W końcówce beniaminek wziął się do roboty. Kapitalny mecz zagrał kapitan Piotr Samiec-Talar, dzięki któremu byli w stanie wyrównać. Czym PKO Ekstraklasa byłaby bez kontrowersji? Właśnie niczym - i dlatego ich też nie zabrakło, kiedy w ostatnich minutach faulowany był Emil Kornvig, a Widzewowi należał się rzut karny. Sędzia Marcin Kochanek jedynie zagwizdał po raz ostatni.

5. KOLEJKA EKSTRAKLASY

CRACOVIA - WIECZYSTA KRAKÓW 3:2
Bramki: Perković 45, Hasić 78, 90+4 - Wieteska 23, Semedo 53

KORONA KIELCE - MOTOR LUBLIN 1:1
Bramki: Stępiński 19 - Czubak 30

PIAST GLIWICE - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Sanca 90+5 - Zjawiński 7

ŚLĄSK WROCŁAW - WIDZEW ŁÓDŹ 3:3
Bramki: Kapuadi 47 (samob.), Banaszak 78, Shabani 89 - Garcia 15, Alvarez 36, Baena Perez 63

RADOMIAK RADOM - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:0

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GÓRNIK ZABRZE
MECZ PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	5	11	11-3
2. Górnik Zabrze	3	9	7-3
3. Cracovia	5	8	5-5
4. Lech Poznań	3	7	5-1
5. Zagłębie Lubin	4	7	5-4
6. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
7. Widzew Łódź	5	6	8-7
8. Wisła Kraków	4	6	8-8
9. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
10. Korona Kielce	4	5	4-4
11. Śląsk Wrocław	5	5	7-8
12. Motor Lublin	5	5	6-8
13. Wisła Płock	3	4	3-3
14. Piast Gliwice	5	4	8-13
15. Radomiak Radom	5	4	4-12
16. GKS Katowice	3	3	4-4
17. Wieczysta Kraków	4	3	8-10
18. Raków Częstochowa	3	0	3-6

Program 6. kolejki:

Piątek, 28.08
Wisła Płock - Korona Kielce (godz. 18.00)
Legia Warszawa - Śląsk Wrocław (godz. 20.30)

Sobota, 29.08
Radomiak Radom - Cracovia (godz. 12.15)
Motor Lublin - Piast Gliwice (godz. 14.45)
Wisła Kraków - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin (godz. 20.15)

Niedziela, 30.08
Rakó Częstochowa - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - GKS Katowice (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Lech Poznań (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

5 goli
Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
Karol Czubak (Motor Lublin)
Ajdin Hasić (Cracovia)
Leandro Sanca (Piast Gliwice)
Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Ajdin Hasić
(Cracovia)
Zawodnik „Pasów" zdobył dublet w derbowym meczu z Wieczystą Kraków na wagę trzech punktów i drugiego z rzędu zwycięstwa Cracovii w trwającym sezonie PKO Ekstraklasy. Bośniak popisał się w weekend swoją specjalnością - cudownym uderzeniem zza szesnastki, które, jak później w rozmowie z Canal+ Sport przyznał, miało być... dośrodkowaniem do Kamila Glika, który chwilę wcześniej wszedł na boisko.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Vuković zdradzony przez Kochanka. Trenerzy Piasta i Legii o tragedii

Jakub Jabłoński

- Należał nam się rzut karny - grzmiał trener Widzewa Łódź Aleksandar Vuković. W ostatniej akcji meczu ze Śląskiem Wrocław (3:3) w 5. kolejce ekstraklasy doszło bowiem do największej kontrowersji.

Sędzia Marcin Kochanek nie podyktował rzutu karnego po ewidentnym faulu na Emilu Kornvigu.

Serbski szkoleniowiec nie szczędził bardzo gorzkich słów pod adresem prowadzącego ostatnie sobotnie spotkanie Marcina Kochanka. - Muszę uważać i powstrzymać emocje, aby nie powiedzieć nieco za dużo. Są ludzie bezkarni i tacy, których można ukarać. Są też tacy, którzy za nieprzyłożenie się do pracy mogą stracić pracę - mówił Vuković.

- Dla mnie to był rzut karny dla Widzewa. Ale dlaczego tak się nie stało? Pewnie znajdą się wytłumaczenia, bo przecież nie będzie tak, że ktoś się przyzna do błędu. A nawet jeżeli ktoś się przyzna, to będzie już dla nas marne pocieszenie. To była ta szansa, aby ten mecz wygrać - dodał „Vuko".

Trener Widzewa nie był zadowolony z jego kilku decyzji. - Była decyzja na środku boiska, gdzie był ewidentny faul na naszym zawodniku. Puszczono akcję, później był stały fragment dla Śląska i padła bramka. Nie mam pretensji do sędziego, ale widzimy szybko powtórki - zakończył.

Nie sposób przejść obojętnie wokół tragedii na trybunach, która miała miejsce na stadionie przy Okrzei. Jeden z fanów gospodarzy stracił przytomność i przez dłuższą chwilę (ponad 40 minut) nie dawał oznak życia w trakcie meczu. Był reanimowany przez służby medyczne, a wszyscy dookoła utworzyli z klubowych koców specjalny parawan. - Mecz został rozegrany w cieniu dramatu, bo widzieliśmy, co się wydarzyło. Mam nadzieję, że tego człowieka udało się uratować i wszystko skończy się dobrze - odniósł się trener Legii Warszawa Marek Papszun do wydarzeń, przez które piłkarze musieli zejść do szatni i modlić się o życie kibica.

- Mam nadzieję, że skończy się tylko na ogromnym strachu o zdrowie naszego kibica. Wobec tego jesteśmy bezsilni - dodał od siebie trener Daniel Myśliwiec.

A jak ocenił mecz po wznowieniu gry?

- Czuję dumę, że byliśmy w stanie w obliczu takich okoliczności pokazać siłę. Czuję też niedosyt, bo mogliśmy wyciągnąć trochę więcej, co nie oznacza, że finalnie nie uważam rezultatu za sprawiedliwy - podsumował szkoleniowiec Piasta.

eprasa.pl 722cc48637

LECH POZNAŃ

Radość, rekord, duma i oczekiwanie na wielkie firmy

Lech Poznań w pierwszym meczu IV rundy eliminacji Ligi Europy zdemolował 7:0 mistrza Szwajcarii i jednocześnie pobił swój rekord w europejskich pucharach. - To był niesamowity występ mojej drużyny – chwalił swoich piłkarzy Frederiksen.

Maciej Lehmann

Tak wysoko na arenie międzynarodowej Lech Poznań nie wygrał jeszcze nigdy. Na grę Kolejorza w czwartkowy wieczór patrzyło się z prawdziwą przyjemnością, bo nie tylko był zabójczo skuteczny, ale też bramki, które zdobywał były wyjątkowej urody. To był szalony mecz, tym razem w pozytywnym znaczeniu. Przejdzie do historii, a jej ciąg dalszy właśnie pisze się na naszych oczach, bo jesienią czekać nas będą znowu mecze z wielkimi firmami.

Z przymrużeniem oka można dziś już przypomnieć niedawną gorącą dyskusję, która dotyczyła koszulek Lecha Poznań na ten sezon. Nie wszystkim podobały się pionowe pasy, bo nie kojarzyły się one z tradycją Kolejorza. Klub przypominał, że taki wzór obowiązywał podczas pamiętnych spotkań w Lidze Europy z Manchesterem City czy Juventusem i do tych czasów obecna drużyna też chce nawiązać, tocząc równie fantastyczne boje z wielkimi piłkarskimi firmami Starego Kontynentu.

Stało się! 28 sierpnia poznamy rywali mistrzów Polski. Można już spekulować czy lepiej zagrać u siebie czy na wyjeździe np. z Anderlechtem, Crystal Palace, Fenerbahce czy Bayerem Leverkusen. A przecież na liście są jeszcze takie kluby jak Besiktas, Milan, wspomniany już Juventus, AZ Alkmaar, Hoffenheim, Marsylia, Rennes, Benfica, Olympiakos, Real Sociedad czy Celta Vigo. Każda potyczka z tymi ekipami będzie piłkarskim świętem przy Bułgarskiej.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W czwartkowym meczu kanonadę rozpoczął Patrick Walemark, który podwyższył też na 3:0

Filip Miller z kkslech.com zauważył, że trener Thun idąc na konferencję prasową uważnie przyglądał się wiszącym na korytarzu zdjęciom z dawnych potyczek Lecha Poznań w europejskich pucharach. Pewnie sam nie przypuszczał, że trafi do galerii największych triumfów Kolejorza w Europie.

- Zrealizowaliśmy nasz plan dokładnie w ten sposób, w jaki to sobie założyliśmy. Zdawaliśmy sobie sprawę, że rywal, który stawia na krycie 1 na 1, będzie zostawiał dużo przestrzeni, szczególnie w momentach, w których będzie ustawiony wysoko. Użytek, jaki zrobiliśmy z tej wiedzy, był kluczowy, a także intensywność, z jaką graliśmy - mówił po meczu trener Lecha Poznań Niels Frederiksen.

- W Szwajcarii to co stało się w Poznaniu uznano za wielką klęskę. Podkreślano jednak, że Lech Poznań zagrał fantastyczny mecz i pokazał miejsce w szeregu FC Thun w europejskiej hierarchii. Co tu dużo mówić, Kolejorz zagrał perfekcyjny mecz. Wszyscy wiedzieli jakie są atuty i słabości mistrzów Szwajcarii, ale wiedzieć i do bólu to wykorzystać, to zupełnie różne zagadnienia. A Lech miał doskonałych wykonawców do swojego planu i to trzeba podkreślić. Dla mnie, który ma Kolejorza cały czas w sercu ten wieczór był szczególny. To był pokaz siły, talentu, inteligencji i wysokich umiejętności technicznych. Europejski poziom - mówił nam nasz szwajcarski ekspert, były gracz Lecha Poznań Dariusz Skrzypczak.

Mamy Ligę Europy, jest więc progres w porównaniu do poprzedniego sezonu, w którym trzeba było zadowolić się Ligą Konferencji. Czy Lecha Poznań było stać na więcej?

To już dziś akademicka dyskusja. Mleko się rozlało, trzeba patrzeć w przyszłość. Cieszy, że piłkarzom Lecha Poznań bardzo zależało na tym, by zmazać plamę, po tym co stało się miesiąc temu i zrobili to w sposób, który przerósł nasze oczekiwania.

Lech sprzedał Fiabemę

Niechciany w Lechu Poznań napastnik Bryan Fiabema został nowym zawodnikiem Fredrikstad. Kolejorz zarobi na sprzedaży Norwega niespełna 140 tysięcy euro.

Fiabema trafił na Bułgarską latem 2024 roku. Wiązano z nim duże oczekiwania, ale szybko okazało się, że nie ma odpowiednich umiejętności do gry w takim klubie jak Lech. W 48 meczach zdobył 2 bramki.

PIŁKA NOŻNA

Warta wygrała 1:0 w Głogowie, piąte zwycięstwo Polonii Środa Wlkp. w 3. lidze

Maciej Lehmann

Beniaminek Betclic 1. ligi Warta Poznań odniosła trzecie zwycięstwo w rozgrywkach Betclic 1.ligi. Dwa poziomy niżej, nie do zatrzymania jest Polonia Środa Wlkp.

W spotkaniu rozgrywanym w ramach 5. kolejki Betclic 1. Ligi Warta Poznań pokonała w Głogowie Chrobrego 1:0.

Losy meczu rozstrzygnęły się już w 8. minucie . Wtedy to właśnie, po świetnie wyprowadzonej z własnej połowy akcji bramkę otwierającą wynik spotkania zdobył Aleksander Wołczek, który wykorzystał świetne podanie Stefaniaka. to był pierwszy gol 21-latka wypożyczonego do Warty z rezerw Śląska.

Warta w tym meczu groźnie atakowała i ofiarnie się broniła. Stefaniak oprócz asysty zanotował też kluczową interwencję w obronie, a w 85 min. od wyrównania uratował gości Oleksandr Azatskyi .

W 3.lidze piątą wygraną z rzędu odniosła Polonia Środa. Lider tym razem pokonał Lipno w Stęszewie 3:2.

Z wygraną 3:2 wracają do domu też rezerwy Lecha. W starciu z Gedanią dwa razy do siatki trafił Wojciech Szymczak, a wynik otworzył Filip Tokar. Dobrze spisał się też bramkarz Mateusz Pruchniewski, który tuż przed przerwą obronił rzut karny.

Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniosła Victoria Września. Gola na wagę trzech punktów w starciu z Kotwicą strzelił Kamil Dałek.

Wyniki 5. kolejki Betclic 3. ligi: Victoria Września - Kotwica Kórnik 1:0 (Kamil Dałek 55) **Lipno Stęszew - Polonia Środa Wielkopolska 2:3** (Dominik Domagalski 56, Jakub Rasiak 70 - Jakub Wilczyński 44, 56, Patryk Mikita 49)8); **Chemik Bydgoszcz - Flota Świnoujście 1:1 (0:1), Błękitni Stargard - Wikęd Luzino 2:1 , Gedania Gdańsk - Lech II Poznań 2:3** (Miłosz Manuszewski 14, Mateusz Chętnik 81 - Filip Tokar 6, Wojciech Szymczak 9, 79); **Unia Swarzędz - Wda Świecie 0:1 (0:1)** (Dawid Retlewski 17); **Noteć Czarnków - Elana Toruń 3:1 (1:0)** (Michał Kuskowski 34, Szymon Piekarski 75, Arkadiusz Kaczmarek 87 - Krzysztof Karbownik (90+2)

FOT. CZESŁAW KOŚCIELSKI

Polonia Środa od początku sezonu jest nie do zatrzymania. W Stęszewie wygrała z Lipnem 3:2

1.	Polonia Środa Wlkp.	5	15	15-4
2.	Wda Świecie	5	11	9-5
3.	Wikęd Luzino	5	10	14-7
4.	Flota Świnoujście	5	10	10-3
5.	Lech II Poznań	5	10	12-9
6.	Noteć Czarnków	5	9	10-8
7.	Kluczevia Stargard	4	7	8-7
8.	KKS Kalisz	4	7	4-3
9.	Błękitni Stargard	5	7	9-10
10.	Gedania Gdańsk	5	6	12-11
11.	Unia Swarzędz	5	6	6-9
12.	Elana Toruń	5	5	8-10
13.	Chemik Bydgoszcz	5	5	7-9
14.	Bałtyk Koszalin	4	4	3-6
15.	Grom Nowy Staw	4	3	7-9
16.	Victoria Września	5	3	4-14
17.	Lipno Stęszew	5	1	5-11
18.	Kotwica Kórnik	5	1	4-12

eprasa.pl 722cc48637

EUROPEJSKIE PUCHARY

Ekstraklasa poczyna sobie coraz lepiej w Europie, ale...

Obcokrajowcy mają większe ambicje, niejeden wypromował się dzięki ekstraklasie. Nie było nas w tym roku na mundialu, na Euro 2024 nie wyszliśmy z grupy, a od lat nie pojawiliśmy się w Lidze Mistrzów. Jak na taki duży kraj z tradycjami to wstyd.

Jaromir Kruk

Wojciech Rudy, najlepszy piłkarz Polski 1979 roku, srebrny medalista olimpijski 1976, uczestnik mundialu 1978 jest pod wrażeniem gry Jagiellonii Białystok, nie rozumie wahań Lecha Poznań i smuci go, że w Górniku Zabrze występuje niewielu rodaków.

Lech 7:0, Jagiellonia 4:0, Raków 2:2, Górnik Zabrze 2:3 – takie wyniki w pierwszych meczach ostatniej rundy eliminacji europejskich pucharów mogą napawać dużym optymizmem przed rewanżami?

Wojciech Rudy: Oczywiście, ale ja liczyłem, że Lech przebije się do Ligi Mistrzów, co wydawało się realne po zwycięstwie poznaniaków na wyjeździe z Aarhus 4:1. Duńczycy odrobili straty w Poznaniu i nie tylko moje nadzieje szlag trafił. Do dziś nie potrafię pojąć jak doszło do takiej porażki, czy Lech nie powinien większy akcent położyć na defensywę. Teraz możemy sobie gdybać, ale mistrzowie Polski zaszokowali wtedy na minus, tak jak teraz na plus w starciu z mistrzem Szwajcarii. Wygrana 7:0 zszokowała wszystkich, także piłkarzy, kibiców Thun. Mnie tym bardziej boli, że zmarnowaliśmy szansę na Ligę Mistrzów, choć pocieszeniem jest to, że możemy mieć dwa kluby w Lidze Europy.

FOT. PAP/ARTUR RESZKO

Senegalski skrzydłowy Jagiellonii Ousmane Sow w meczu z Iberią Tbilisi w 4. rundzie eliminacji LE

Jaga to już wytrawny zespół?

Jestem pod wrażeniem postawy Jagi. Z Iberią pokazała skuteczność, dojrzałość i naprawdę dobry futbol. Szkoda, że z czterech goli z mistrzami Gruzji żaden nie był autorstwa Polaka, bo tak naprawdę z rozwoju ekstraklasy najbardziej korzystają cudzoziemcy. Górnik w spotkaniu z Monaco w Zabrzu wystawił od początku jednego polskiego zawodnika. Mentalnie lepsi od naszych są zawodnicy sprowadzani z niższych lig Niemiec, Hiszpanii. Dla większości graczy z Polski celem numer jeden jest zdobycie kontraktu, zarabianie pieniędzy, sprawy sportowe schodzą na dalszy plan. Obcokrajowcy mają większe ambicje, niejeden wypromował się dzięki ekstraklasie. Na nieszczęście nie wszyscy myślą innymi kategoriami i na tym cierpi reprezentacja Polski. Nie było nas w tym roku na mundialu, na Euro 2024 nie wyszliśmy z grupy, a od lat nie pojawiliśmy się w Lidze Mistrzów. Jak na taki duży kraj z tradycjami to wstyd.

Raków przejdzie Hajduka Split i awansuje do Ligi Konferencji?

W ekstraklasie idzie im słabo, nie ma takiej koncentracji jak w europejskich pucharach. W eliminacjach Ligi Konferencji kluczowe role w zespole z Częstochowy odgrywają oczywiście cudzoziemcy, w Splicie na 2:2 trafił Gwinejczyk wyszkolony we Francji. Chłopak pewnie liczy, że przez Raków można się przebić do lepszej ligi, a większość jego polskich kolegów jest zadowolona, że zarabia dużo w swoim kraju. Nie muszą wyjeżdżać, tam walczyć o miejsca w składzie, w Polsce czują się dobrze. Są znani, mają więcej czasu na social media, bawienie się w celebrytów. Jak to się nie zmieni, to najbardziej poczuje reprezentacja. Kacper Urbańskiego – taki talent, a nie poradził sobie za granicą, nie poszło mu też w Legii. W Górniku poczyna sobie nieźle, ale z Monaco nie wyszedł w pierwszym składzie. On powinien błyszczeć w każdym meczu, dawać liczby. Smuci mnie co się dzieje z Kubą Kamińskim w Benfice, jeden z najważniejszych piłkarzy w kadrze Jana Urbana przegrywa rywalizację. Wielu Polaków pomyśli, że skoro on siedzi na ławce, to im się nie opłaca wyjeżdżać, choć za granicą kasa jest większa. Polscy piłkarze boją się rywalizacji i ktoś to musi zmienić w klubach ekstraklasy.

LIGI ZAGRANICZNE

Wystartowały ligi w Anglii, Francji i we Włoszech. „Lewy" znów bez gola w MLS

Bartosz Głąb

W miniony weekend wystartowały 3 czołowe ligi: angielska Premier League, francuska Ligue 1 oraz włoska Serie A. Działo się dużo, a reprezentanci Polski już dali o sobie znać. Ponadto warto zwrócić uwagę na Turcję i USA.

We Francji swoją pierwszą asystę w barwach RC Lens zaliczył Michał Skóraś, który ma naprawdę dobre wejście do nowej drużyny. Jego ekipa rozbiła u siebie AJ Auxerre aż 5:2. Polak pojawił się na placu gry w 62. minucie, a już 4 minuty później miał udział przy golu na 4:1. Całe spotkanie rozegrał też polski obrońca Maik Nawrocki.

Natomiast na Półwyspie Apenińskim strzela już Piotr Zieliński. Doświadczony reprezentant Polski trafił na początku w meczu Interu Mediolan przeciwko AC Monza. Pomocnik wykorzystał błąd bramkarza rywali i sytuacyjnym uderzeniem wpakował piłkę do siatki.

- W pierwszej połowie snuł się po boisku (...) Kiedy pressing Monzy traci na intensywności, Polak wychodzi z cienia i zaczyna dyktować warunki na boisku - ocenił występ 32-latka portal calciomercato.com.

Przy włoskiej Serie A nie można nie wspomnieć o sensacyjnych doniesień medialnych w sprawie transferu bramkarza reprezentacji Polski. W sobotę dziennikarz Tomasz Włodarczyk zdradził, że Kamil Grabara jest bliski podpisania kontraktu z Juventusem Turyn. Co więcej, Polak ma duże szanse na grę w wyjściowym składzie Starej Damy. O rolę „jedynki" będzie walczyć z 29-letnim Guglielmo Vicario.

Z czołowych lig przenosimy się do Turcji, gdzie nie przestaje strzelać Adrian Benedyczak. Napastnik już w poprzednim sezonie robił furorę w barwach Kasimpasy. Teraz po dwóch kolejkach ma na swoim koncie już dwie bramki. W ubiegły weekend strzelił gola na wagę wyjazdowego zwycięstwa 1:0 z Corum FK.

FOT. NUR PHOTO/EASTNEWS

Robert Lewandowski wszedł na boisko w 65. minucie

Co słychać natomiast za oceanem? Robert Lewandowski rozpoczął wyjazdowy mecz Chicago Fire z Red Bull New York FC na ławce rezerwowych. Na placu gry zameldował się dopiero w 65. minucie przy prowadzeniu swojej drużyny 1:0, ale niczym szczególnym się nie wyróżnił. Rywalizacja zakończyła się remisem 1:1.

Pod osłoną nocy w Stanach Zjednoczonych zabłysnął natomiast inny Polak. Pamiętacie skrzydłowego Dominika Marczuka, który robił furorę w szeregach Jagiellonii Białystok, a później niespodziewanie przeniósł się do Real Salt Lake? Prawoskrzydłowy strzelił swojego pierwszego gola od niemal 1,5 roku. Otworzył wynik wyjazdowej rywalizacji z Orlando City. Jednak jego drużyna nie zdołała zdobyć nawet punktu, gdyż w drugiej połowie dubletem popisał się Antoine Griezmann.

Wyniki 1. kolejki Premier League:

Arsenal Londyn - Coventry City 3:0, Hull City - Manchester United 2:0, Nottingham Forest - Leeds United 0:1, Ipswich Town - Sunderland 2:1, Everton - Crystal Palace 2:0, Brentford - Tottenham Hotspur 3:0.

Wyniki 1. kolejki Ligue 1:

Olympique Marsylia - Strasbourg 4:0, Lens - Auxerre 5:2, Troyes - Paris FC 0:0, Toulouse - Olympique Lyon 0:2, Nice - Lorient 0:0, Le Mans - Brest 2:2.

Wyniki 2. kolejki LaLiga:

Rayo Vallecano - Deportivo Alaves 1:1, Real Betis Sewilla - Real Sociedad 1:0, Athletic Bilbao - Sevilla 1:3, Valencia - Celta Vigo 0:0, Espanyol - Real Madryt 1:2.

W tabeli prowadzi Sevilla - 6 punktów przed Deportivo Alaves - 4 punkty.

Wyniki 1. kolejki Serie A:

Udinese - Como 1:1, InterMediolan - Monza 4:1, Parma - Cagliari 0:1, Genoa - Napoli 0:2.

Superpuchar Niemiec:

Bayern Monachium - Borussia Dortmund 2:1

eprasa.pl 722cc48637

KAJAKARSTWO

To mają być mistrzostwa, jakich jeszcze nie było

Od rozpoczęcia MŚ w kajakarstwie na Torze Regatowym Malta dzielą już nas tylko godziny. Pierwsze wyścigi już w środę, ale organizatorzy największej imprezy sportowej w tym roku w Polsce przygotowali też mnóstwo atrakcji

Opr. Radosław Patroniak

Już w środę Tor Malta stanie się areną rywalizacji najlepszych kajakarzy świata, bowiem to właśnie w Poznaniu odbędą się mistrzostwa świata w sprincie kajakowym, najważniejsza impreza sportowa tego roku w Wielkopolsce i największa w Polsce z udziałem ponad 3,5 tysiąca zawodników.

Organizatorzy robią wszystko, by impreza była nie tylko sportowym wydarzeniem najwyższej rangi, ale także wielkim świętem dla kibiców. – Chciałbym, żeby była to najlepsza impreza w historii – mówi Grzegorz Kotowicz, prezes Polskiego Związku Kajakowego.

Do Poznania przyjedzie kilkuset czołowych zawodników, w tym mistrzowie olimpijscy, ubiegłoroczni mistrzowie świata oraz mistrzowie Europy. Organizacja wydarzenia na taką skalę to ogromne przedsięwzięcie, nad którym od wielu miesięcy pracuje sztab ludzi. – Wciąż jest dużo pracy, ale wszystko idzie zgodnie z planem. Mogę zapewnić, że będziemy gotowi na czas – mówi Grzegorz Kotowicz, prezes PZKaj.

Sternik związku podkreśla, że przygotowania do imprezy rozpoczęły się na długo przed tym, zanim na torze Malta pojawiły się ekipy zajmujące się pracami fizycznymi.

– Z perspektywy kibica czy zawodnika przyjeżdża się na zawody i widzi przede wszystkim gotową imprezę, ale za jej organizacją stoi ogrom pracy. Komitet organizacyjny pracuje już od roku. Planowanie, zakupy, ustalenia i wszystkie działania związane z przygotowaniem mistrzostw trwają od wielu miesięcy, a od miesiąca prowadzone są również intensywne prace fizyczne. Zaangażowany jest w to bardzo duży sztab ludzi. Poznań zawsze stawał na wysokości zadania i wierzę, że tym razem będzie tak samo – zaznacza Kotowicz.

FOT. RADOSŁAW PATRONIAK

Prezes PZKaj, Grzegorz Kotowicz i dyrektor Komitetu Organizacyjnego MŚ w kajakach, Ireneusz Pracharczyk

Te zawody zapadną w pamięć

Organizatorzy MŚ chcą, aby tegoroczna impreza w Poznaniu zapisała się w historii jako jedna z najlepszych.

– Mam nadzieję, że będą to najlepsze mistrzostwa świata w historii. Chcemy, żeby nie były to tylko wyścigi, ale także wielkie wydarzenie dla kibiców, rodzin i mieszkańców Poznania. Przygotowujemy dodatkowe atrakcje oraz aktywności sportowe na początku Jeziora Maltańskiego. Zależy nam, żeby mistrzostwa były nie tylko świetne pod względem sportowym i organizacyjnym, ale też miały wyjątkowy efekt i na długo zapadły ludziom w pamięć. Chcemy pod tym względem zrobić to jeszcze lepiej niż podczas mistrzostw świata, które odbywały się wcześniej – mówi prezes PZKaj.

O sukcesie mistrzostw zdecyduje jednak również poziom sportowy. Reprezentacja Polski, którą wspiera sponsor główny PGE Polska Grupa Energetyczna S.A., od lat należy do światowej czołówki i regularnie przywozi medale z najważniejszych imprez. Tegoroczne mistrzostwa w Poznaniu są dla Biało-Czerwonych imprezą docelową, dlatego oczekiwania wobec polskich zawodników są duże.

– Zawsze liczymy na medale. Najmocniejszą grupą jest reprezentacja kajakarek i wierzę, że dziewczyny wykonają swoje zadanie i będą zadowolone ze swoich występów. Są dobrze przygotowane. Liczę również na pozostałe grupy, które z pewnością będą walczyć o medale. Jesteśmy u siebie, przed własną publicznością, dlatego chcielibyśmy, żeby Biało-Czerwoni jak najczęściej stawali na podium – kończy Kotowicz.

Na początek darmowy koncert Kwiatkowskiego

W rozbudowanej strefie kibica będzie można spróbować swoich sił w różnych typach kajaków, parakajakach oraz smoczych łodziach. To okazja, aby nie tylko obserwować sportowców, ale również samemu przekonać się, jak wygląda kajakarstwo z perspektywy zawodnika. Na odwiedzających czekać będą także atrakcje przygotowane przez Centralny Wojskowy Zespół Sportowy. Kibice będą mogli zobaczyć wojskowy sprzęt, poznać wyposażenie żołnierzy, a także skosztować tradycyjnej grochówki. O wyjątkową atmosferę na trybunach przez cały czas zadba DJ Gambit, natomiast oficjalne otwarcie mistrzostw uświetni koncert Dawida Kwiatkowskiego.

O ogromnej skali mistrzostw świadczy również liczba uczestniczących reprezentacji. Na ten moment na liście startowej znajduje się aż 81 ekip. W ostatnim czasie dołączyły do niej Bośnia i Hercegowina oraz Estonia. To oznacza też ogromne wyzwanie logistyczne dla organizatorów. Tak duża liczba reprezentacji to setki zawodników, trenerów, członków sztabów i osób towarzyszących, których pobyt, transport, wyżywienie oraz udział w zawodach trzeba odpowiednio skoordynować.

– 81 reprezentacji, które już teraz potwierdziły swój udział w mistrzostwach świata w Poznaniu, to zdecydowanie bardzo satysfakcjonująca liczba – podkreśliła Jolanta Rzepka, sekretarz generalny PZKaj. Partnerem Polskiego Związku Kajakowego jest LOTTO.

Praca całego zespołu organizacyjnego ma sprawić, że zawodnicy będą mogli skoncentrować się wyłącznie na rywalizacji. – To właśnie jest nasza wartość dodana, czyli ogromne zaangażowanie zespołu ludzi, którzy pracują nad tym, aby każdy element organizacji był dopięty na ostatni guzik – dodaje Rzepka.

Każdy, kto chciałby przeżyć MŚ na żywo, wciąż może kupować bilety za pośrednictwem portalu Biletomat.pl. Całodniowy bilet kosztuje 89 (środa), 109 (czwartek) lub 129 zł (każdy dzień od piątku do niedzieli).

REKLAMA 0111562136

MISTRZOSTWA ŚWIATA
W SPRINCIE KAJAKOWYM
I PARAKAJAKARSTWIE
26 - 30.08.2026
POZNAŃ MALTA

ICF 2026 CANOE SPRINT & PARACANOE WORLD CHAMPIONSHIPS POZNAŃ POLAND

PATRONAT HONOROWY
Ministerstwo Sportu i Turystyki
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Obrony Narodowej
Patronat Honorowy Prezydenta Miasta Poznania

PARTNERZY
POZnań
PGE
LOTTO
Malta
Poznań Airport
Toyota Ukleja
posir
MPK

ORGANIZATORZY
Polski Związek Kajakowy
Wielkopolski Związek Kajakowy

PATRONAT MEDIALNY
Głos Wielkopolski

eprasa.pl 722cc48637

TENIS

Świątek zdetronizowana w Cincinnati, spadnie w rankingu WTA na 8. miejsce

Jacek Kmiecik

Iga Świątek odpadła w półfinale turnieju WTA 1000 w Cincinnati. Broniąca tytułu i rozstawiona z numerem 7 przegrała z rozstawioną z numerem 3 Amerykanką Jessicą Pegulą 5:7, 6:4, 4:6. Mecz trwał aż 2 godziny i 47 minut.

FOT. AP/EASTNEWS

Świątek gratuluje wygranej Peguli w półfinale Cincinnati Open

Iga Świątek i Jessica Pegula stworzyły emocjonujące widowisko. Nie brakowało długich wymian, gemów rozgrywanych na przewagi i niesamowitych zagrań. To było ich 13. spotkanie i Polka ma już tylko o jedną wygraną więcej od Amerykanki (7-6).

Pierwszy set zaczął się od serii wzajemnych przełamań. Pierwsza podanie poprawiła Pegula, która odskoczyła na 4:2. Świątek szybko jednak odrobiła stratę. Przy stanie 5:5 Polka znów jednak dała się przełamać.

Serwująca na zwycięstwo w partii Amerykanka wykorzystała pierwszą piłkę setową. Jak na ironię, mimo bardzo dobrej gry obu zawodniczek, decydujący punkt zdobyła po bardzo prostym błędzie Świątek przy siatce.

W drugim secie pierwsza inicjatywę przejęła Polka. Sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa prowadziła 4:2, a tym razem to Pegula odrobiła stratę. Dwa kolejne gemy znów jednak padły łupem Świątek i potrzebny był trzeci set.

W nim także początek należał do 25-latki z Raszyna, która prowadziła 3:1. Broniąca się z wielką zaciekłością Pegula wyrównała na 3:3. Kluczowy okazał się gem dziewiąty. Serwująca Polka zaczęła go od wyniku 0-40. Choć najpierw obroniła trzy break pointy, to ostatecznie dała się przełamać. Serwująca na zwycięstwo w meczu Amerykanka szansy nie zmarnowała.

Świątek w ciągu ostatnich kilku tygodni wróciła do świetnej formy, wygrywając turniej WTA 1000 Canadian Open w Toronto i odzyskując nieco pewności siebie, której brakowało jej w grze przez ostatnie kilka lat.

Choć w meczu z Pegulą pokazała przebłyski geniuszu, nie był to mecz, który zapamiętamy ze względu na jego jakość, a kluczowy moment podsumował całe spotkanie, które było pełne wahań.

Przy stanie 4:4 w trzecim secie Świątek popełniła podwójny błąd serwisowy, co pozwoliło Peguli na zdobycie decydującego przełamania, dzięki któremu zachowała zimną krew i wygrała.

Świątek broniła 1000 punktów rankingowych zdobytych dzięki zwycięstwu w Cincinnati w zeszłym roku, a teraz przed US Open jej pozycja w rankingu spadnie o 610 punktów.

1000 punktów, które zdobyła wygrywając w Toronto na początku tego miesiąca, zrekompensowało część tej straty punktowej.

Półfinałowa porażka oznacza, że w poniedziałkowym notowaniu światowego rankingu Świątek spadnie na ósme miejsce.

To istotne, ponieważ gdyby wypadła z pierwszej ósemki, mogłaby zmierzyć się z numerem 1 na świecie, Aryną Sabalenką, lub stoczyć rewanż z Pegulą już w 1/8 finału US Open.

Świątek powinna czuć, że ma już wystarczająco dużo meczów za sobą, po tym jak jej świetna passa w Toronto została poparta kilkoma zwycięstwami w Cincinnati.

Porażka z Pegulą w półfinale w Mason obnażyła niektóre z jej wad, które prześladowały ją przez cały rok, takie jak niecelne uderzenia z głębi kortu i niestabilne serwisy. Świątek wyglądała na zdenerwowaną i zestresowaną, gdy mecz wchodził w kluczowe momenty, a znalezienie sposobu na poradzenie sobie z tym stresem może okazać się kluczowe dla jej nadziei na sukces w US Open.

Pegula odniosła 45. zwycięstwo w tym roku i 300. wygraną w karierze na poziomie turniejowym, co przerwało serię 10 zwycięstw Świątek.

- Mecz był szalony, dużo wahań, dużo przerw, bardzo wietrznie, dość dziwne warunki. Czułam, że grałyśmy dobrze, a potem nagle przestałyśmy grać. Jestem naprawdę zadowolona. Zrobiłam dobrą robotę, niezależnie od tego, co się działo - oceniła 31-letnia Jessica.

Najlepszy wynik Peguli w Cincinnati miał miejsce w 2024 roku, kiedy to przegrała w finale z Aryną Sabalenką. Po dwóch latach o tytuł zagrała ze swoją rodaczką i przyjaciółką Coco Gauff, która w półfinale pokonała 20-letnią Czeszkę Sarę Bejlek 6:4, 6:1. Był to pierwszy finał Amerykanek w Cincy od 56 lat. Poprzednim razem dwie Amerykanki grały w finale w Cincinnati w 1970 roku, kiedy Rosie Casals pokonała Nancy Richey.

Bez względu na wynik finału Pegula w rankingu WTA nadal będzie trzecia.

TENIS

Magda Linette i Maja Chwalińska zagrają w deblu US Open

Jacek Kmiecik

Magda Linette (AZS Poznań) i Maja Chwalińska zagrają razem w grze podwójnej US Open. W Nowym Jorku w deblu wystąpią też Katarzyna Piter w parze z Czeszką Anną Siskovą i Jan Zieliński z Brytyjczykiem Luke'em Johnsonem.

W singlu Wielkiego Szlema na kortach twardych Flushing Meadows oprócz Magdy Linette i Mai Chwalińskiej wystąpią też Iga Świątek, Magdalena Fręch, Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak.

W kwalifikacjach US Open szczęścia spróbują natomiast Katarzyna Kawa, Martyna Kubka, Linda Klimovicova i Maks Kaśnikowski.

Ostatni w tym roku wielkoszlemowy turniej rozpocznie się w niedzielę, 30 sierpnia i potrwa do 13 września. Poprzedzą go zmagania par mieszanych (24-26 sierpnia), do których Świątek jest zgłoszona z Norwegiem Casperem Ruudem.

Losowanie drabinek turnieju głównego singlistek i singlistów na Flushing Meadows zaplanowano na czwartek, 27 sierpnia.

Organizatorzy US Open ogłosili, że w puli nagród tegorocznego turnieju wielkoszlemowego w Nowym Jorku będzie aż 108 milionów dolarów. To najwyższa suma w historii tenisa i wzrost względem imprezy sprzed roku o 20 procent.

„Zawodnicy biorący udział w tym wydarzeniu będą mogli liczyć na znaczące podwyżki" - podkreślono na oficjalnej stronie turnieju.

Podczas US Open 2025 organizatorzy rozdali 90 milionów dolarów. Zwycięzcy gry pojedynczej kobiet i mężczyzn wzbogacili się wtedy o okrągłe 5 milionów USD. W tym roku triumfatorzy zgarną o pół miliona więcej. W porównaniu do ubiegłorocznej edycji oznacza to wzrost o 10 procent. Jest to najwyższa wypłata w historii dla mistrzów w singlu, biorąc pod uwagę turnieje wielkoszlemowe.

Rekordowe w Wielkim Szlemie będą również wypłaty w pierwszej rundzie, które w tym roku wzrosną o 27 procent i będą wynosić do 140 tysięcy dolarów.

KRÓTKO

Wioślarstwo

Sześć polskich osad na MŚ w Amsterdamie

Sześć osad - po trzy kobiece i męskie - będzie reprezentować Polskę w rozpoczynających się dziś w Amsterdamie mistrzostwach świata w wioślarstwie. Złoci medaliści w dwójce podwójnej sprzed roku Mateusz Biskup i Mirosław Ziętarski popłyną w czwórce podwójnej. Duet ten był najlepszą polską osadą w poprzednim sezonie. Przed mistrzostwami świata w Szanghaju wywalczył też złoto mistrzostw Europy w bułgarskim Płowdiw. **JacK**

Koszykówka

Polki dziewiąte w ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarek do lat 16 zajęła dziewiąte miejsce w mistrzostwach Europy w Pitesti i utrzymała się w Dywizji A. W ostatnim meczu Polki pokonały Czeszki 63:62. Wcześniej drużyna trenera Rafała Czyszpaka wygrała w grupie z Bułgarią 80:52, Czechami 72:61 i przegrała z Hiszpanią 37:111. W 1/8 finału uległa Niemcom 46:64 i dopiero kolejny mecz z Włochami 63:47 zagwarantował pozostanie w Dywizji A. O lokaty 9-12 wygrała z Chorwacją 82:61 i ponownie z Czechami. W finale Hiszpania pokonała Słowenię 87:40. **JacK**

Żużel

Triumf reprezentacji Polski w Drużynowych ME U-24

Polscy żużlowcy (Mateusz Cierniak, Maksymilian Pawełczak, Bartłomiej Kowalski, Kevin Małkiewicz, Bartosz Bańbor)zajęli pierwsze miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Europy do lat 24 w Grudziądzu. Biało-Czerwoni zdobyli 45 punkty, drugie miejsce zajęła Dania - 44, trzecie Wielka Brytania - 19, a czwarte Szwecja - 12. O tym, kto zdobędzie złoty medal zadecydował dopiero ostatni, 20. wyścig. Przed czterema biegami nominowanymi (po 16. wyścigu) Polacy mieli na swoim koncie 37 pkt, a ich główni rywale 34. W 19. biegu nieoczekiwanie Bartłomiej Kowalski zaliczył defekt, a 3 punkty zdobył zawodnik z Danii. W efekcie oba zespoły miały na swoim koncie 42 punkty. Jednak w ostatnim wyścigu zwyciężył Maksymilian Pawełczak, a Duńczyk Villads Nagel był drugi. **JacK**

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

eprasa.pl 722cc48637

SIATKÓWKA

Przyjaźni nie było. Madziarki doszczętnie rozbite. Ruszyły mistrzostwa Europy – dzisiaj Łotyszki

Paweł Wiśniewski

W pierwszym meczu 34. edycji mistrzostw Europy siatkarek, Polki pokonały w hali „Sinan Erdem Dome" w Stambule Węgierki 3:0 (25:12, 26:24, 25:20). Kolejnymi rywalkami podopiecznych trenera Stefano Lavariniego będą dzisiaj Łotyszki.

Największym atutem Madziarek był... trener Alessandro Chiappini, który spędził w naszym kraju prawie 10 lat (prowadząc m.in. Atom Trefl Sopot, ŁKS Commercecon Łódź, PTPS Piła, czy Legionovię - z dwoma pierwszymi klubami zdobywał nawet mistrzostwo kraju).

W Stambule, Polki zagrały znakomite spotkanie, ale... tylko przez półtora seta. W drugiej i trzeciej odsłonie musiały mocno się napracować na zwycięstwo.

Pierwsza partia to prawdziwy pokaz siły Biało-Czerwonych, które niepodzielnie dominowały na boisku. Podopieczne Stefano Lavariniego miały sporą przewagę w bloku, tylko w tym elemencie zdobyły sześć punktów, podczas gdy rywalki ani razu nie zablokowały ataku polskich siatkarek. Monika Lampkowska i Maja Koput kończyły niemal każdą piłkę i po kilkunastu minutach było już 20:9 dla Polski.

Zanosiło się na ekspresowy pojedynek, bowiem Biało-Czerwone drugą partię zaczęły od prowadzenia 7:0. Opiekun rywalek - Alessandro Chiappini, który pracował w Polsce z wieloma klubami, nie mógł znaleźć sposobu na świetnie dysponowane Polki. Podopieczne Lavariniego wygrywały 19:12 i wówczas coś się zacięło. Przewaga zaczęła błyskawicznie topnieć, a Lavarini po raz pierwszy musiał poprosić o przerwę.

Na parkiet wróciły Magdalena Stysiak i Katarzyna Wenerska, ale niewiele to zmieniło. W reprezentacji Węgier nie do zatrzymania była Anett Nemeth, a Polki wciąż nie potrafiły skończyć ataku, mimo całkiem dobrego przyjęcia. Stysiak zupełnie się zablokowała i Węgierki nie tylko zniwelowały straty, ale były blisko wygrania seta. Przy prowadzeniu 23:22 Nemeth pomyliła się i był remis 23:23.

W końcówce istotny był as serwisowy Koput, przełamała się w końcu Stysiak, a przy drugim setbolu rywalki dotknęły siatkę.

W trzecim secie Węgierki grały ofiarnie w defensywie i nie rezygnowały nawet, gdy przerywały różnicą czterech „oczek". Przy stanie 13:9 zdobyły sześć punktów z rzędu i prowadziły 15:13.

FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Polki trafiły do niezbyt wymagającej grupy A. Faworytem do zajęcia 1. miejsca są w niej Turczynki, które grają przed własną publicznością

Wyrównana walka trwała do stanu 20:20, a po chwili Julia Szczurowska uderzyła po skosie. Kolejna akcja trwała kilkadziesiąt sekund i zakończył ją autowy atak byłej zawodniczki BKS Bostik Bielsko-Biała - Reki Szedmak Bozoki. Biało-Czerwone nie pozwoliły już sobie na przestój i wygrały trzy następne akcje.

Dzisiaj o godz. 15.00 Polki zmierzą się w Stambule z Łotyszkami i raczej nie powinny mieć problemów z wygraną.

W kolejnych meczach, podopieczne trenera Stefano Lavariniego zmierzą się kolejno ze Słowenkami (25 sierpnia - wtorek), Niemkami (27 sierpnia - czwartek) i Turczynkami (28 sierpnia - piątek), które bronią tytułu mistrzowskiego.

W mistrzostwach Europy, nasza reprezentacja występuje już po raz 33. i jest to... rekord, raczej trudny do pobicia - tylko raz zabrakło nas w imprezie tej rangi (w 1993 roku w Brnie i Zlínie). Żaden z innych uczestników nie ma na koncie tylu występów. Polki były dwukrotnie najlepsze na Starym Kontynencie (2003, 2005).

TENIS

Astra Open ruszyła na kortach AZS. Polacy grali ze zmiennym szczęściem

Radosław Patroniak

W niedzielne przedpołudnie rozpoczęły się eliminacje do turnieju głównego Astra Coffee&More Open. Polacy w pierwszym dniu Międzynarodowych Mistrzostw Wielkopolski (z pulą nagród 30 tys. dolarów) grali ze ze zmiennym szczęściem.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W pierwszym dniu turnieju eliminacyjnego pogoda nie była idealna, ale mecze toczyły się zgodnie z planem gier

Z imprezą w Poznaniu szybko pożegnał się Mikołaj Borkowski, zawodnik o największej rozpiętości startów. Po raz pierwszy pojawił się w stolicy Wielkopolski w 2005 roku i był to jego dziesiąty występ. Na jego drodze stanął inny Polak, Kevin Pabisiak i musiał się mocno napracować, by wyeliminować weterana poznańskiego turnieju. Ostatecznie Pabisiak wygrał 4:6, 7:6 (7-5) i 10:4 w super tie-breaku.

Zacięte pojedynki stoczyli też Joachim Szamborski i Mateusz Cisło. Obaj jednak też pożegnali się z rywalizacją na kortach AZS Poznań. Szamborski uległ Chińczykowi Qin 4:6, 4:6, a Cisło przegrał z Australijczykiem Allenem 3:6, 6:7 (5-7). Krótką przygodę z Poznaniem miał też Dariusz Kuczyński, który nie sprostał Niemcowi Roederowi 2:6, 1:6.

Pierwszy dzień miał też pozytywne akcenty z udziałem polskich tenisistów. Do dalszych gier awansowali Filip Bojko (ograł Hindusa Chopra 6:2, 6:4), Maciej Matuszczyk (pokonał Niemca Bartha 6:0, 6:3), Dawid Wiśniewski (wygrał z Janem Kluczyńskim 7:6 (7-5), 6:3) i Dawid Lewandowski (pokonał Maksymiliana Domańskiego 6:2, 6:1).

Turniej główny Astra Open rozpocznie się we wtorek.

REKLAMA 0011568221

SPONSOR TYTULARNY: ASTRA COFFEE & MORE
SPONSOR TYTULARNY CYKLU: LOTTO
SPONSORZY GŁÓWNI: Enea, PISZCZ WSPÓLNICY KANCELARIA PRAWNA, MAKROPOL
SPONSORZY OFICJALNI: VILLA, GIANT, GO HERBS, REBIS, MATBET, 21 ADD, osavi, NEUROPORT, drukma, CASA PORTAGIOIA, HOTEL LIBERTE 33, GRUPA LAGRIS
SPONSORZY CYKLU: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Hertz
PATRONAT MEDIALNY: GŁOS WIELKOPOLSKI, nasze miasto.pl, epoznan.pl
PARTNERZY MEDIALNI: codziennypoznan.pl, tenis MAGAZYN
ORGANIZATOR: ASZ, AKADEMICKI TENIS
PARTNERZY: PZT, WIELKOPOLSKA, POZnań, POWIAT POZNAŃSKI

eprasa.pl 722cc48637

PIŁKA NOŻNA

Turniej Mediów i Firm gotowy na wielkie granie

Najstarsza impreza piłkarska amatorów w Wielkopolsce z podziałem na grupy. Losowanie 33. Turnieju Mediów i Firm odbyło się w Środzie

Radosław Patroniak

Już tradycyjnie ceremonia losowania odbyła się na Nowym Stadionie Średzkim przed ligowym meczem miejscowej Polonii. W imprezie zaplanowanej na sobotę, 5 września weźmie udział 12 drużyn męskich i 4 żeńskie. Dwie firmy postanowiły wystawić po dwa zespoły, a mianowicie Decathlon (obrońcy tytułu) i Koleje Wielkopolskie.

Mistrzami ceremonii zostali Waldemar Grześkowiak (prezes Polonii Środa), Rafał Ratajczak (pełnomocnik zarządu Polonii) i Dawid Kuca (naczelnik dyspozytury w Kolejkach Wielkopolskich). Po raz pierwszy w historii turnieju do losowania wykorzystano specjalne kulki i wazę loteryjną. Całość przypominała obrazki dobrze znane kibicom piłkarskim z losowania par europejskich pucharów czy grup MŚ lub ME.

– Spodziewamy się ciekawej rywalizacji, tym bardziej, że przyjadą do nas drużyny nie tylko ze Środy i Poznania, ale również z najdalszych zakątków Wielkopolski i nawet z Katowic. W zawodach zadebiutują bowiem „Odlotowe Kaeśki" z Kolei Śląskich – zauważył Rafał Ratajczak, pełnomocnik zarządu Polonii.

FOT. CZESŁAW KOŚCIELSKI

Dawid Kuca, Waldemar Grześkowiak i Rafał Ratajczak losują grupy

Na losowaniu byli obecni też przedstawiciele drużyn, które będą uczestniczyć w średzkim turnieju. Do rywalizacji po dłuższej nieobecności powraca zespół Pfeifer@Langen Team, będący największym pracodawcą w powiecie średzkim.

– Niedawno uczestniczyliśmy w mistrzostwach naszej firmy w Niemczech. Nieźle nam poszło, więc w drodze powrotnej padło pytanie, czy nie moglibyśmy się zagrać w kolejnej imprezie. Szybko odświeżyliśmy pamięć i... zgłosiliśmy się do Turnieju Mediów i Firm – mówił Natalia Jankiewicz z Pfeifer@Langen.

A oto podział na grupy w turnieju męskim: grupa A – Pfeifer&Langen Team, Cekovia Ceków, KMK Maszyny, Modertrans, Knott, Decathlon; grupa B – PKP Intercity, Agri Plus, NSZZ Policjantów Województwa Wielkopolskiego, Koleje Wielkopolskie, H.Cegielski FPS, TVP 3 Poznań.

W kobiecym turnieju zagrają Koleje Śląskie, Kłos Ladies Zaniemyśl, Koleje Wielkopolskie i Decathlon.

Wsparcia średzkiej imprezie udzieliły: Urząd Miejski w Środzie Wlkp., Decathlon Franowo, Hotel Ulubiony w Kostrzynie, Kamena Bogini Źródła, Bistro Kulinaria i marka Lech Pils.

RAJDY SAMOCHODOWE

Kamena Rally Team na trasie Dakar on Tour

Radosław Patroniak

Wczoraj ruszyła wyjątkowa trasa wielkopolskiej załogi Kamena Rally Team pod nazwą Dakar On Tour, która połączy klimat Dakaru, świat motorsportu i spotkania z kibicami, partnerami oraz lokalnymi społecznościami.

Na trasę wyruszył też legendarny DAF 3300 „The Bull" – zwycięska ciężarówka Dakar Classic, która w 2026 roku zapisała się w historii jako pierwsza polska ciężarówka, która wygrała Dakar Classic w swojej kategorii. Teraz „The Bull" ruszył w drogę, aby przybliżyć kibicom emocje największego rajdu świata.

Słynnej ciężarówce towarzyszą również inne pojazdy, między innymi maszyny marki Polaris oraz inne wyjątkowe pojazdy zespołu. Wspólnie stworzą niepowtarzalny, rajdowy konwój, który będzie można zobaczyć na trasie oraz podczas kolejnych przystanków Dakar On Tour.

FOT. KAMENA RALLY TEAM

Kamena Rally Team w kilku polskich miastach zaprezentuje nie tylko legendarną ciężarówkę „The Bull", ale też inne swoje pojazdy

To właśnie ten wyjątkowy konwój ma być jednym z najbardziej charakterystycznych elementów całej trasy – połączenie potężnej ciężarówki Dakar Classic, pojazdów offroadowych, które na co dzień towarzyszą Wielkopolanom podczas sportowych zmagań.

Podczas przejazdu przez Borne Sulinowo, Gdańsk, Słupsk, Kołobrzeg i Szczecin kibice będą mieli również okazję spotkać cały skład Kamena Rally Team, czyli kierowcę Tomasza Białkowskiego, nawigatora Dariusza Baśkiewicza oraz drugiego kierowcę i technika, Łukasza Gogulskiego.

To wyjątkowa okazja, aby spotkać zawodników i porozmawiać z nimi bezpośrednio, zrobić zdjęcie, poznać kulisy Dakaru i zobaczyć, jak wygląda życie zespołu od środka.

ŻUŻEL

„Skorpiony" wyszły z nory i pokazały na stadionie w Rybniku, że potrafią użądlić

Radosław Patroniak

Kibice ROW Rybnik na swoim stadionie wywiesili transparent z napisem „Skorpiony wyszły z nory, ROW zamyka im play-offowe tory". Dość długo w niedzielę ROW zamykał Poznaniakom drogę do finału, ale ostatecznie zwyciężył tylko 48:42, bo goście mieli udaną środkową fazę spotkania, a przede wszystkim wygrali podwójnie ostatni bieg za sprawą Nielsa Iversena i Ryana Douglasa.

– Wygraliśmy w tym sezonie w Rybniku 49:41, ale to spotkanie to będzie kompletnie nowe rozdanie. Wiadomo, że przed sezonem celowaliśmy w play-off, ale nie po to w nim jesteśmy, żeby teraz spocząć na laurach – tłumaczył Eryk Jóźwiak, trener poznańskiej ekipy.

Przed niedzielnym meczem w 2. Ekstralidze w kuluarach mówiło się, że Hunters PSŻ przyjechał do Rybnika, by zdobyć co najmniej 41 punktów. Cel osiągnął, ale nie obyło się bez chwil zwątpienia. Zwiastunem dużych problemów były dwa pierwsze biegi, wygrane przez miejscowych po 5:1. Potem Skorpiony się otrząsnęły i po podwójnej wygranej Antoniego Mencela i Douglasa) doprowadziły po 7 wyścigu zbliżyły się do Rybniczan na dwa punkty (22:20). Potem jednak wigor i szybkość na starcie odzyskali gospodarze, co w efekcie pozwoliło im zbudować 10 punktów przewagi po biegu nr 12. Na szczęście wówczas mocno ripostę wyprowadzili Douglas i Iversen, którzy kolejną gonitwę wygrali 5:1.

W pierwszym biegu nominowanym znów kibice przeżyli huśtawkę nastrojów, bo rybnicka para Nicolai Klindt i Patryk Wojdyło nie dała szans duetowi Mencel/Iversen. Ostatnie słowo jednak należało do Poznaniaków i dlatego w rewanżu na Golęcinie (6 września o godz. 13) szykują się wielkie emocje. Strata sześciu punktów jest do odrobienia, pod warunkiem, że druga linia Skorpionów spisze się lepiej niż w Rybniku.

Najwięcej punktów zdobyli: dla ROW – Jakub Jamróg 11, Nicolai Klindt 10 i Jan Kvech 10, a dla Hunters PSŻ – Ryan Douglas 13, Niels Iversen 12 i Antoni Mencel 6.

W Ekstralidze największa zagadka została rozwiązana już w piątek na torze w Grudziądzu, gdzie miejscowy GKM miał wielką szansę na wejście do czwórki i wyeliminowanie z niej Motoru Lublin. Ostatecznie to jednak Lublinianie byli górą 46:44 i dzięki świetnej jeździe Mateusza Cierniaka (zdobył najwięcej, 11 punktów dla Motoru) oraz dobrej zagrywce taktycznej w biegach nominowanych (do wyścigu nr 14, a nie nr 15 posłali swój najlepszy duet Bartosz Zmarzlilk/Kacper Woryna) wjechali rzutem na taśmę do fazy play-off.

Już wcześniej, bo po meczu Sparta Wrocław – Włókniarz Częstochowa (27:21) rozstrzygnęło się, że pierwsze miejsce po rundzie zasadniczej zajmą Wrocławianie, którzy będą mieli prawo wyboru rywala w półfinale. Piotr Protasiewicz prawdopodobnie postawi na Fogo Unię Leszno, ale z ciężkim sercem, bo w razie przegranej będą pretensje o to, że mógł wybrać kogoś innego. To zresztą nie pierwszy dylemat w naszym ligowym żużlu, bo tydzień wcześniej mocno głowili się nad doborem przeciwnika trenerzy Polonii Bydgoszcz (Dariusz Śledź) i Stali Rzeszów (Krzysztof Kasprzak) w 2. Ekstralidze. Kto wie więc, czy w przyszłości nie lepiej będzie wrócić do łączenia par w klasyczny sposób, czyli 1 z 4 i 2 z 3 po rundzie zasadniczej.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W rewanżu na Golęcinie Hunters PSŻ musi odrobić 6 punktów straty

eprasa.pl 722cc48637

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia"
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

REKLAMA 0011571159

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z 19 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2025 r. poz. 311) - zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam,

że 17 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr 32/2026 (znak IR-III.7820.40.2025. ASG) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej 449 od km ok. 48+329 do km ok. 56+173, realizowanej w ramach inwestycji pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 449 Palaty – Brzeziny – odcinek 3", której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.
Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18 (tel.: 61 854 13 07; e-mail: anna.szyszka@poznan.uw.gov.pl lub bjerzak@poznan.uw.gov.pl; godziny obsługi klientów: poniedziałek, środa, piątek od 8:30 do 15:00; wtorek, czwartek od 12:00 do 15:00). Z uwagi na zapewnienie sprawnej obsługi klientów, uprzejmie proszę o wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty.
Treść decyzji udostępniona zostanie także w Biuletynie Informacji Publicznej WUW w Poznaniu pod adresem: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia / Obwieszczenia od **24 sierpnia 2026 r.** Po upływie 14 dni od dnia zamieszczenia obwieszczenia zostanie przeniesiona do zakładki Ogłoszenia / Obwieszczenia / Archiwum obwieszczeń / 2026.
Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.
Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy i art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od **24 sierpnia 2026 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

REKLAMA 0011570859

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA:

- **działka nr 205/4, 205/18, 205/20 o pow. łącznej 0,0589 ha obręb Międzychód,**
- **działka nr 147/9 o pow. 0,0383 ha obręb Międzychód,**
- **działka nr 147/8 o pow. 0,0082 ha obręb Międzychód.**

Ogłoszenia zostały umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzychodzie przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 2 oraz na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Tel. do kontaktu 957488100 wew. 313 i 315.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011571273

ZARZĄD POWIATU MIĘDZYCHODZKIEGO

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzychodzie przy ul. 17 Stycznia 143 (na tablicach ogłoszeń) oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego: https://bip.powiatmiedzychodzki.pl/ w dniach od 20.08.2026 r. do 10.09.2026 r. został wywieszony

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

stanowiących własność Powiatu Międzychodzkiego przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, na okres 3 lat
(obręb Piłka, gm. Międzychód - część działki: nr 71/9, nr 71/12, nr 71/14 oraz nr 71/20)

Starosta Międzychodzki

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

INNE

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne w Opolu (centrum) na pierwszym piętrze, po kapitalnym remoncie, 60 m² na mieszkanie w Pleszewie lub Kaliszu o takiej samej wielkości lub innej. Tel. 510 387 508, 512 718 609

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

MORZA

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011572141

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 21 sierpnia 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam

że na wniosek Pana Krzysztofa Buka Pełnomocnika Burmistrza Gminy Stęszew z dnia 14.07.2026 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 15.08.2026 r. (data wpływu), 19.08.2026 r. i 21.08.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie zintegrowanego węzła przesiadkowego w Skrzynkach (znak sprawy: WD.6740.45.2026.ST).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Gmina Stęszew
Jednostka ewidencyjna: 302114_5, Stęszew - obszar wiejski
Obręb: 0012 Skrzynki
ark. 1, dz. o nr ewid. **93/114,** 92/1 (**92/3,** 92/4), 93/35 (**93/115,** 93/116), 93/64 (**93/117,** 93/118)
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg publicznych - droga powiatowa nr 2500P, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Stęszew
Jednostka ewidencyjna: 302114_5, Stęszew - obszar wiejski
Obręb: 0012 Skrzynki
ark. 1, dz. o nr ewid. 92/1 (92/3, **92/4**)
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Stęszew
Jednostka ewidencyjna: 302114_5, Stęszew - obszar wiejski
Obręb: 0012 Skrzynki
ark. 1, dz. o nr ewid. **93/81**
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zarządca drogi jest uprawniony do nieodpłatnego zajęcia terenu na czas realizacji inwestycji drogowej: tereny linii kolejowych i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Stęszew
Jednostka ewidencyjna: 302114_5, Stęszew - obszar wiejski
Obręb: 0012 Skrzynki
ark. 1, dz. o nr ewid. **17/8**
Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.
Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **24.08.2026 r.**, tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.
W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61 84 10 796), w godzinach pracy Urzędu.
Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl. Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-doręczeń do dnia **8.09.2026 r**.

eprasa.pl 722cc48637

REKLAMA 0011570836

BURMISTRZ ROGOŹNA

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE

(wyciąg z ogłoszenia)

Na sprzedaż:

1. działki gruntu**,** położonej w Rogoźnie (obręb ROGOŹNO), KW PO1O/00025029/3. W planie miejscowym nw. działka oznaczona jest symbolem **15MN** o przeznaczeniu – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - ***III przetarg,***

Lp.	nr ew. działki	powierzchnia działki w [ha]	cena wywoławcza netto	termin przetargu/ godzina	termin wpłaty wadium
1.	**134/11**	0,1158	**86 000,00 zł**	25 września 2026 r. / godz. 10:00	21 września 2026 r.

(+ 23% VAT naliczony od wylicytowanej w przetargu ceny)

2. 4 (czterech) działek gruntu, położonych w Rogoźnie (obręb ROGOŹNO), KW PO1O/00044306/8. W planie miejscowym nw. działki oznaczone są symbolem **11MN** o przeznaczeniu – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - ***III przetarg,***

Lp.	nr ew. działki	powierzchnia działki w [ha]	cena wywoławcza netto	termin przetargu/ godzina	termin wpłaty wadium
1.	**132/37**	0,0887	**71 000,00 zł**	25 września 2026 r. / godz. 11:00	21 września 2026 r.
2.	**132/38**	0,0889	**71 000,00 zł**		
3.	**133/43**	0,0970	**72 000,00 zł**		
4.	**2531**	0,0881	**70 000,00 zł**		

(+ 23% VAT naliczony od wylicytowanej w przetargu ceny)

Przetargi odbędą się w dniu 25 września 2026 r. w sali nr 20, Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, ul. Nowa 2, w terminach podanych w powyższych tabelach. Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłacenie wadium **w wysokości 10% ceny wywoławczej** wybranej działki na konto Urzędu Miejskiego w Rogoźnie (Bank Spółdzielczy w Czarnowie, Oddział w Czarnkowie) **56 8951 0009 3900 0114 2000 0020 do 21 września 2026 r.** – za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto.

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie, opublikowane na stronie internetowej www.rogozno.pl oraz w biuletynie informacji publicznej. Szczegółowe informacje dostępne w siedzibie Urzędu (biuro 19b), pod numerem telefonu 785 009 407 oraz za pośrednictwem e-mail: marta.olederek@rogozno.pl

REKLAMA 0011571518

Luboń, dnia 24 sierpnia 2026 r.

BURMISTRZ MIASTA LUBOŃ

WPRIOŚ.6721.3.2026

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Luboń

o rozpoczęciu konsultacji społecznych nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żabikowo Centrum – Południe"

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026r. poz. 538 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych nad projektem **zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żabikowo Centrum - Południe" w dniach od 24 sierpnia 2026 r. do 7 września 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Luboniu - Wydział Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska, na stronie internetowej: https://bip.lubon.pl/ – Planowanie przestrzenne - Procedura planistyczna - Konsultacje społeczne oraz w Rejestrze urbanistycznym na stronie internetowej: https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl.

Zgodnie z art. 27b ust. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, że niniejsza procedura planistyczna prowadzona jest z **zastosowaniem postępowania uproszczonego**.

Z projektem planu miejscowego można zapoznać się w Urzędzie Miasta Luboń, Wydział Planowania Rozwoju i Ochrony Środowiska, pl. Edmunda Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, w godzinach pracy urzędu, tj.:

- do 31 sierpnia 2026 r. w poniedziałki 9:00-17:00 oraz od wtorku do piątku 7:30-15:30,
- od 1 września 2026 r. w poniedziałki 7:30-17:00, od wtorku do czwartku 7:30-15:30, w piątki 7:30-14:30

oraz na stronie internetowej: https://bip.lubon.pl/ - Planowanie przestrzenne – Procedura planistyczna – Konsultacje społeczne.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać **na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego**, dostępnego w Urzędzie Miasta Luboń oraz zamieszczonego na stronie internetowej Urzędu Miasta Luboń: https://bip.lubon.pl/pismo-do-aktu-planowania-przestrzennego.html. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Luboń na piśmie na adres Urzędu Miasta Luboń, pl. Edmunda Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, lub w formie elektronicznej na adres: office@lubon.pl lub za pomocą platformy ePUAP **w terminie do dnia 7 września 2026 r.**

BURMISTRZ MIASTA LUBOŃ

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH

Na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia RODO informuję, że:

Administrator danych: Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Luboń z siedzibą w Luboniu, pl. E. Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, e-mail: **office@lubon.pl**, tel. 61 8130 011.

Inspektor ochrony danych: Dane kontaktowe inspektora ochrony danych w Urzędzie Miasta Luboń: e-mail: iodo@umlubon.pl, tel. 618130011, adres: Urząd Miasta Luboń Inspektor Ochrony Danych Osobowych, pl. E. Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń.

Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia uwag do projektu planu miejscowego.

Pełna treść klauzuli informacyjnej znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: https://bip.lubon.pl/obowiazki-informacyjne-rodo.html

REKLAMA 0011571054

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA GMINY MOSINA
O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM
NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI
STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY MOSINA,
POŁOŻONEJ W **KROSINKU PRZY UL. MAGNOLIOWEJ**

Obręb	Nr działki (oznaczenie użytku)	Powierzchnia (ha)	Nr KW	Cena wywoławcza netto (zł)	Wadium (zł)
Krosinko	**157/25 (Bp)**	**0,0404**	**PO1M/00026016/4**	**89 000**	**8 900**

Do wylicytowanej ceny doliczone zostanie 23% podatku VAT zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Zgodnie z uchwałą nr LXXIII/606/22 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 29 września 2022 r. (Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego poz. 7914 z późn. zm.) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina - etap II opisana działka przeznaczona jest pod tereny **zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub usługowej, oznaczone na rysunku planu symbolem 11 MN/U.**

Treść i rysunek ww. planu dostępna w Wydziale Planowania Przestrzennego.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 13 października 2026 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Miejskim w Mosinie, Pl. 20 Października 1 – sala nr 110.

Termin wpłaty wadium do dnia 6 października 2026 r.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Mosinie oraz opublikowana na stronie internetowej: bip.mosina.pl → urząd miejski → mienie gminne → sprzedaż mienia gminnego oraz www.mosina.pl → dla inwestora → kupuj działki w Gminie Mosina lub www.mosina.pl → dla inwestora → gospodarka nieruchomościami → sprzedaż mienia gminnego

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mosinie, tel. 61 81 09 576, e-mail: anna.sobkowiak@mosina.pl

REKLAMA 0011572132

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 21 sierpnia 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam

że na wniosek Pana Marcina Kuciaka, Pełnomocnika Burmistrza Miasta i Gminy Kórnik z dnia 29.05.2026 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 17.08.2026 r. (data wpływu) i w dniu 20.08.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Szkolnej i Krótkie w Robakowie (znak sprawy: WD.6740.33.2026.ST).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0010 Gądki
ark. 1, dz. o nr ewid**. 94/6, 44/6, 44/46, 44/45,** 136 (**136/1**, 136/2), 134 (**134/1**, 134/2), 140 (**140/1,** 140/2),
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
ark. 6, dz. o nr ewid. **258/20, 256/2, 176/3, 245/1, 364, 258/14, 258/1, 354/1, 246/2,** 258/4 (**258/16**, 258/17),
ark. 4, dz. o nr ewd. **244/38, 176/2, 244/43, 244/10, 243,** 244/2 (**244/67,** 244/68), 244/77 (**244/79,** 244/80), 241/10 (**241/37,** 241/38), 241/35 (**241/39**, 241/40), 244/64 (**244/71,** 244/72), 242/2 (**242/26,** 242/27), 177/1 (**177/3**, 177/4),
ark. 3, dz. o nr ewid. **175/14, 175/15, 174/67, 178/1, 179/1, 180/7, 176/5, 180/10, 173/1, 180/14, 172/64,** 175/12 (**175/20,** 175/21), 175/3 (**175/24,** 175/25), 174/15 (**174/70,** 174/71), 174/14 (**174/68,** 174/69), 172/22 (**172/74,** 172/75), 172/21 (**172/72,** 172/73), 172/20 (**172/70,** 172/71), 172/17 (**172/68,** 172/69), 172/67 (**172/76,** 172/77), 171/10 (**171/12**, 171/13), 171/11 (**171/14,** 171/15), 171/5 (**171/16,** 171/17), 170 (**170/1**, 170/2), 169/6 (**169/22**, 169/23), 175/19 (**175/22**, 175/23)
ark. 2, dz. o nr ewid. **100/6, 121/1, 77/6, 120/3, 63/2,** 164/4 (**164/5**, 164/6), 122 (**122/1**, 122/2), 77/4 (**77/11**, 77/12), 121/2 (**121/5,** 121/6), 121/3 (**121/7,** 121/8), 121/4 (**121/9,** 121/10)

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa sieci uzbrojenia terenu i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
ark. 3, dz. o nr ewid**. 180/16**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg publicznych- droga ekspresowa S11, droga powiatowa nr 2477P, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0010 Gądki
ark. 1, dz. o nr ewid. **94/5**
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
Ark. 6, dz. o nr ewid. **256/1**
Ark. 3, dz. o nr ewid. **176/4, 180/13, 180/15, 180/5, 167/3, 120/1**
Ark. 2, dz. o nr ewid.**165, 100/5**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa zjazdów (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
ark. 3, dz. o nr ewid**. 174/54, 172/19**
ark. 4, dz. o nr ewid**. 242/25**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zarządca drogi jest uprawniony do nieodpłatnego zajęcia terenu na czas realizacji inwestycji drogowej: tereny wód płynących – Średzka Struga i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
ark. 2, dz. o nr ewid**. 127**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zarządca drogi jest uprawniony do nieodpłatnego zajęcia terenu na czas realizacji inwestycji drogowej: tereny linii kolejowych i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0010 Gądki
ark. 1, dz. o nr ewid**. 43**
Gmina Kórnik
Jednostka ewidencyjna: 302109_5, Kórnik obszar wiejski
Obręb: 0018 Robakowo
ark. 6, dz. o nr ewid. **246/5**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.

Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **24.08.2026 r**., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61 84 10 796), w godzinach pracy Urzędu.

Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl. Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-doręczeń do dnia **8.09.2026 r**.

eprasa.pl 722cc48637

PROGRAMOWO

G. 14:10

Dowody zbrodni

AXN

Serial przedstawia kulisy pracy wydziału zabójstw z Filadelfii, który zajmuje się rozwiązywaniem niewyjaśnionych zagadek z przeszłości – tak zwanych „zimnych spraw" (ang. „cold cases"). Zespół doświadczonych detektywów prowadzi śledztwa w sprawach, które kiedyś zostały uznane za zamknięte, bo czasami wystarczy jeden nowy dowód, aby zająć się sprawą zapomnianą przez kilka, a nawet dziesiątki lat. Jedyna kobieta detektyw w filadelfijskiej ekipie dochodzeniowej, Lilly Rush (Kathryn Morris), łączy intuicję z technologią, by przywrócić sprawiedliwość ofiarom. Czwarty sezon rozpoczyna się od tragicznej sprawy. W 1995 roku dwaj nastolatkowie zaczęli strzelać do postronnych osób w sklepie, a potem popełnili samobójstwo. Zespół Lilly postanawia ponownie otworzyć sprawę, gdy pojawia się dowód wskazujący istnienie trzeciego napastnika.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Antonito duszą i ciałem poświęca się promocji swojego wynalazku. Jego uwagę i całą energię pochłania próba wypromowania nowego rozwiązania. Niestety – nie wszyscy członkowie najbliższej rodziny są z tego powodu zadowoleni. Jego ojciec martwi się, że syn zaniedbuje rodzinny interes. Zdaniem seniora rodu może to mieć jedynie opłakane skutki...
W międzyczasie z Londynu wraca Celia. Przyjaciółki przekazują jej świeże i zaległe plotki. A jest co opowiadać! Z kolei pułkownik Valverde przestaje grzeszyć uporem i zaczyna korzystać z pomocy profesjonalnego instruktora dla ociemniałych – don Javiera Abascala. U jego boku uczy się „widzieć" świat na nowo. Prokurator prosi Silvię, by zeznawała w procesie przeciwko mężczyźnie, który ją porwał. Flora chce zmusić El Peńę, by uczestniczył wraz z nią w konkursie zakochanych par.

G. 17:30

POGRANICZE W OGNIU

Kino Polska

Niemiecki Poznań 1917. Konspirującej grupie harcerzy przewodzą Czarek Adamski (filmowy debiut Cezarego Pazury) i i pochodzący z polsko–niemieckiej rodziny Franek Relke (Olaf Lubaszenko). Obaj podkochują się w Dorocie, która dla pracy w konspiracji zaniedbuje wbrew ojcu talent pianistki. Franka odwiedza Leuben, dowódca jego poległego ojca. Według matki ojciec został wcielony do niemieckiego wojska wbrew swojej woli, Leuben zaś twierdzi, że ojciec Franka był niemieckim bohaterem – dostał Żelazny Krzyż. Opuszczony przez pluton złożony z Polaków, sam jeden bronił punktu strategicznego, nim zginął. Leuben przekazuje Frankowi zegarek ojca i jego przesłanie, aby „Franz" znalazł właściwą drogę. Franek uchyla się od najbliższej akcji. Powołany do wojska, żegna nieświadomych niczego przyjaciół. Serial był kręcony w latach 1988-1991. Pierwszych 10 odcinków zrealizowano w 1988, a po pewnej zwłoce następnych 14. Zdjęcia zrealizowano w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Toruniu, Poznaniu, Pabianicach, Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

G. 10:35

Diabli nadali

FX Comedy

Serial przedstawia perypetie młodego małżeństwa, Douga i Carrie. Atrakcyjna i inteligentna Carrie jest przeciwieństwem męża. Sam Doug Heffernan nie ma powodów do narzekania: ma stabilną pracę w firmie kurierskiej, piękną żonę za którą niejeden się ogląda na ulicy, duży telewizor i przyjaciół, z którymi może przed nim zasiadać... oraz swojego teścia, który mieszka w ich piwnicy. W każdym odcinku zobaczymy, jak radzi sobie z wyzwaniami losu.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil odwozi Pinar do szkoły i dowiaduje się, że ojciec bije Deniza i jego matkę. Burak i Yasemin kontynuują grę w jedno zdanie. Ezgi nie przestaje nękać Yasemin. Halil spotyka się z Remzim w sprawie Tahsina, ale nie dostaje żadnych konkretnych informacji. Kerem zaprasza Yasemin na obiad.

G. 14:30

Wszyscy kochają Raymonda

FX Comedy

Serial komediowy, który ukazuje codzienne perypetie odnoszącego sukcesy dziennikarza sportowego oraz jego dysfunkcyjnej rodziny. W 1. odcinku 4. sezonu Debra denerwuje się, widząc beztroską reakcję Raya na wieść o tym, że jej przyjaciółka powiększyła sobie piersi. Postanawia sprawdzić co Ray naprawdę myśli na temat jej obecnego wyglądu.

eprasa.pl 722cc48637

KRZYŻÓWKA NR 129

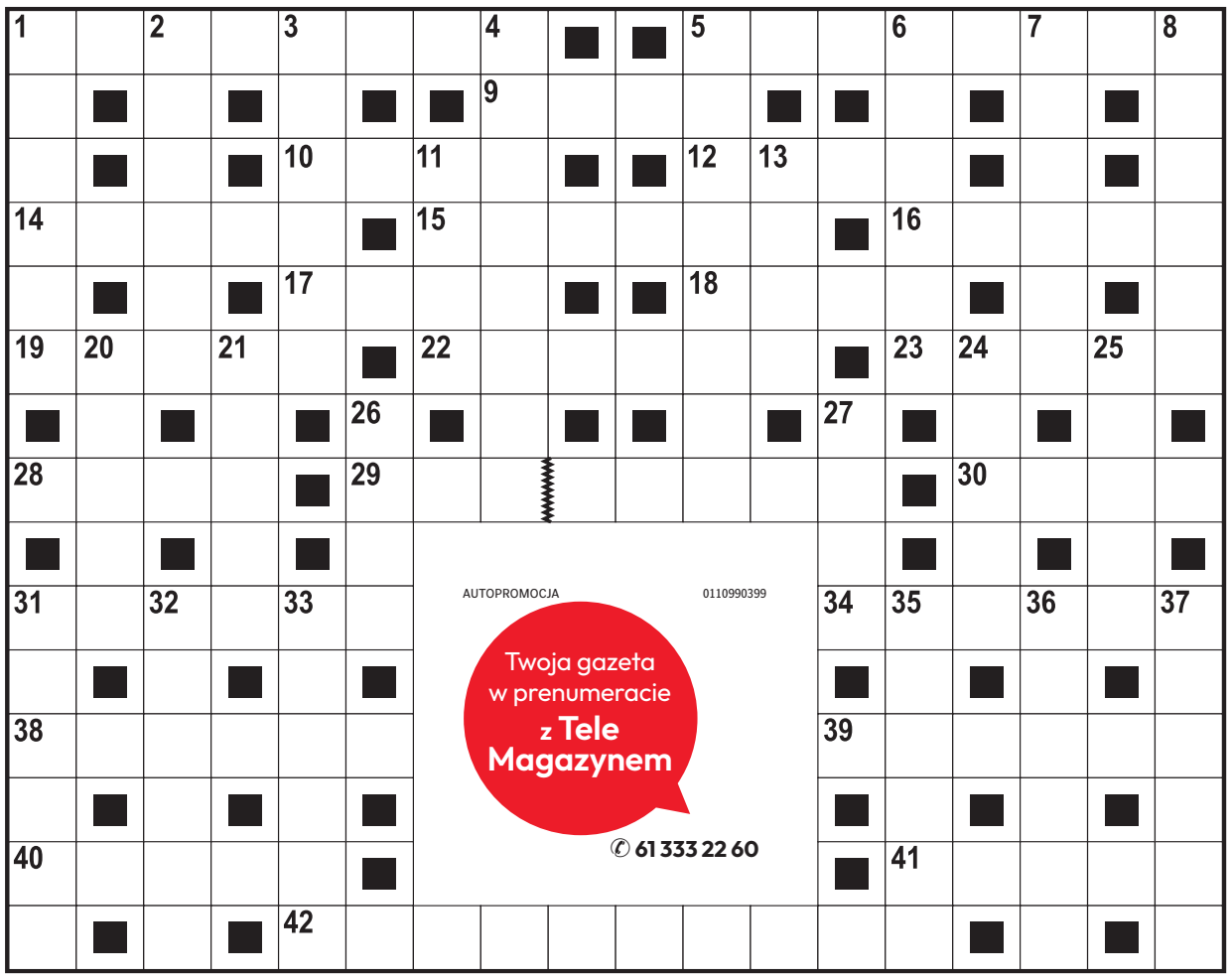

Poziomo:

1) bylina z rodziny jaskrowatych,
5) Wilhelm …, król Anglii,
9) nizinna rzeka w zachodniej Polsce,
10) miara pojemności płynów,
12) dawna osada otoczona murami obronnymi,
14) najliczniejszy lud Czarnego Lądu,
15) starogreckie naczynie na wino,
16) ludowy taniec kubański,
17) Joanna, aktorka z serialu „Anna German”,
18) góry w Ameryce Południowej,
19) ukryty w Srebrnym Jeziorze,
22) białoruskie miasto nad Niemnem,
23) układ kart w pokerze,
28) pozioma część belkowania,
29) miasto w Kalifornii nad Pacyfikiem,
30) zbiór danych na dysku,
31) komes ze Spychowa,
34) drzewo tropikalne z kolczastymi owocami,
38) … L. Jackson, aktor z filmu „Pulp Fiction”,
39) slalom …, konkurencja w narciarstwie alpejskim,
40) błędny płomyk nad bagnem,
41) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
42) belgijski klub piłkarski.

Pionowo:

1) popularny model Volkswagena,
2) … pochyła, maszyna prosta,
3) Krzysztof, żeglarz i odkrywca Ameryki,
4) ptak z piosenki Piotra Szczepanika,
5) wolej lub smecz w tenisie,
6) żartobliwy przydomek Litwina,
7) rodzinne miasto Carla Zeissa,
8) sprzymierzeniec, sojusznik,
11) Nowy …, stolica Podhala,
13) pora nie dla śpiocha,
20) grecka wyspa na Morzu Jońskim,
21) cienka gałązka bez liści,
24) w rynsztunku Zbyszka z Bogdańca,
25) wyspa w Balearach jak model Seata,
26) ocena postępowania, opinia,
27) wynagrodzenie najemnego żołnierza,
31) masywne drzewo liściaste,
32) popularny gatunek literacki,
33) podłużne obniżenie terenu,
35) rzecz jedyna w swoim rodzaju,
36) zlatynizowana nazwa Włoch,
37) nawał pracy lub myśli.

AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 128

D	Z	I	W	O	L	Ą	G	■	■	L	I	C	Z	B	A	P	I
■	G	■	I	■	A	■	R	Ę	K	A	■	E	■	R	■	I	■
L	U	S	T	E	R	K	O	■	■	W	A	R	Z	O	N	K	A
■	B	■	W	■	W	■	S	K	R	A	■	T	■	D	■	L	■
C	A	R	A	C	A	S	■	Ą	■	■	G	A	G	A	T	E	K
H	■	A	■	H	■	P	A	T	R	O	N	■	A	■	A	■	O
W	Ę	D	L	I	N	A	■	■	Ó	■	O	R	Ł	O	R	Y	B
Y	■	C	■	L	■	M	A	G	D	A	M	■	Ą	■	G	■	R
T	R	A	P	E	Z							D	Ż	W	I	N	A
■	O	■	I	■	B							Z	■	I	■	A	■
D	Z	I	E	C	I							W	I	E	P	R	Z
■	Ł	■	N	■	Ó							O	■	S	■	T	■
G	Ą	S	I	O	R							N	I	Z	I	N	A
■	K	■	N	■	K							E	■	A	■	I	■
B	A	R	Y	■	A	R	M	A	N	I	A	K	■	K	A	K	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

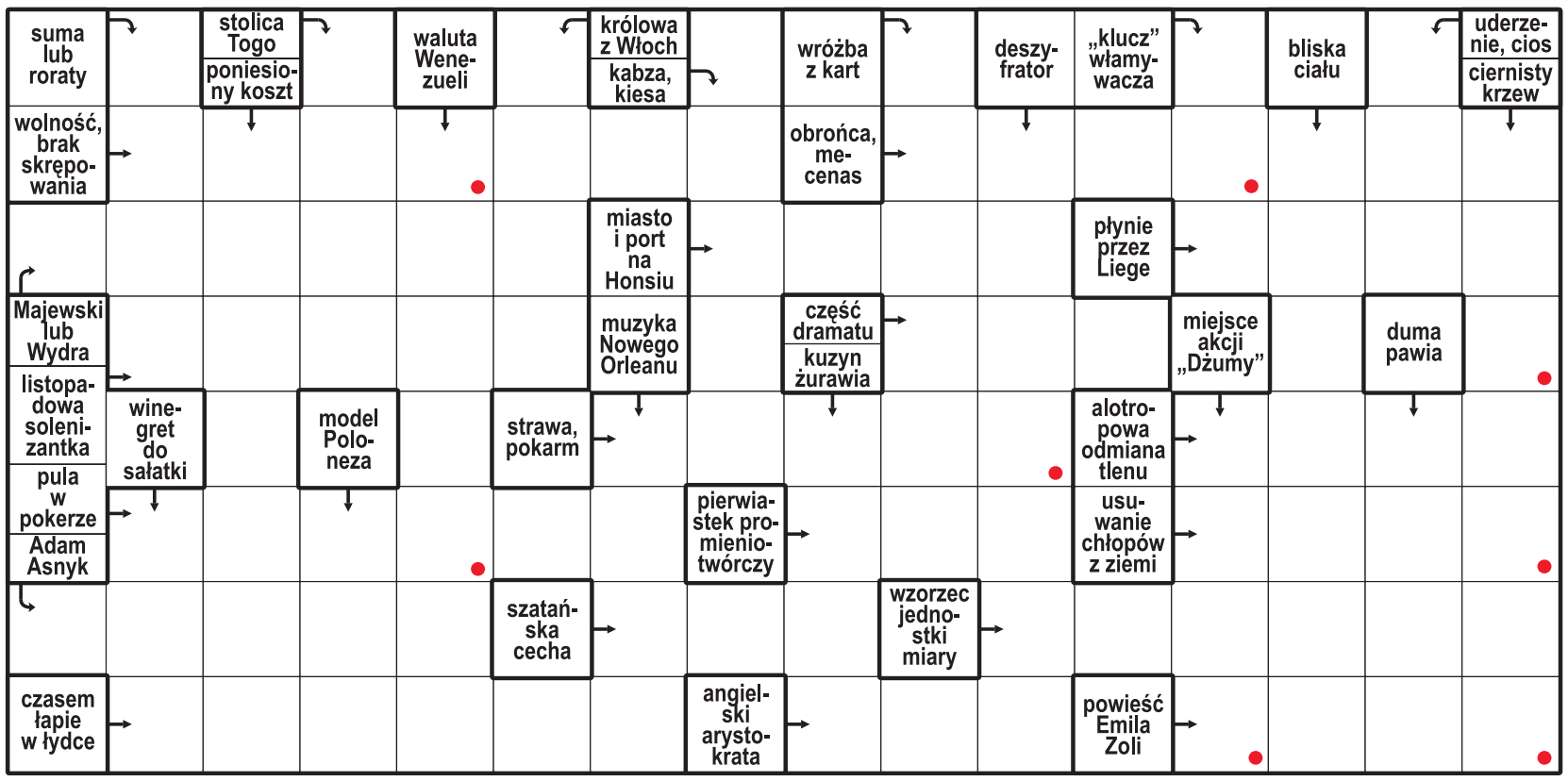

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BOROWINA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże ci dostrzec więcej niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać sercu.

Ryby (19.02 - 20.03)
Świeży pomysł może zmienić twoje plany. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać inspirację i działać.

Baran (21.03 - 19.04)
Wytrwałość przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje dokończyć ważne zadanie.

Byk (20.04 - 20.05)
Nowa okazja pobudzi twoją ciekawość. Horoskop dzienny to wskazówka, by podjąć wyzwanie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować dyskrecję w działaniu.

Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia ułatwi ci ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje słuchać obu stron.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobne szczegóły wymagają dziś uwagi. Horoskop dzienny podpowiada, by uporządkować swoje plany.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś zapowiada, że pokażesz swoje talenty.

Waga (23.09 - 22.10)
Dziś zadbaj o dom i emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że spokojna rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Rozmowa otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny mówi, że słuchając innych, odkryjesz też nową drogę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm przyniesie dobre wieści. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość działa na twoją korzyść.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś odważnie ruszysz naprzód. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że sporo uda ci się osiągnąć.

eprasa.pl 722cc48637